



ProMedico

marzec 2018 nr 247

ISSN 1232-8693

PISMO ŚLĄSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ W KATOWICACH



**Dobrych Świąt
i radosnej wiosny!**

► **Utrwaliliśmy
ideę
Lekarskiej Rodziny**
str. 6-8

► **Rezydenci:
zanim intencja
stanie się ustawą**
str. 13-14

► **Co wiedzieć
o
specjalizacji ?**
str. 15



HOTEL PRO MEDICO

Warszawa
ul. Sobieskiego 102 a
pokoje dwu- i trzyosobowe

dla gości hotelowych
niezwiązanych
z samorządem lekarskim
120 zł za dobę

dla lekarzy ŚIL niezależających
z opłacaniem składek
zniżka 60 zł za dobę

dla lekarzy z innych izb i osób
związanych z samorządem lekarskim
zniżka 40 zł za dobę

możliwość wystawienia faktury
dla podmiotu
wykonującego
działalność leczniczą

REZERWACJA
TYLKO
ONLINE

Konto: PKO BP SA III/O KATOWICE
28 1020 2313 0000 3102 0553 7941
(powyższy numer konta obowiązuje
od 1.12.2016 r.)

Uprzejmie informujemy,
że recepcja Hotelu
jest czynna w godzinach
od 6.00 do 22.00
tel. 22 851 45 79
(recepcja Hotelu).

Po godzinie 22.00
klucze można odebrać
w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej
przy ul. Sobieskiego 110
za okazaniem dowodu wpłaty.



*Życzę pogodnych i zdrowych Świąt Wielkanocnych,
radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie najbliższych.
Oby nadchodzący czas przyniósł nam wszystkim
pogodę ducha, spokój, ciepło i nadzieję, a symbolika, jaką niesie
Zmartwychwstanie Pańskie, stała się dla nas źródłem tego, co najlepsze.*

Z mojego punktu **widzenia**

Mój punkt widzenia... Jak w tytule cyklu felietonów, które publikowałem w „Pro Medico” od lutego 2010 r., był punktem widzenia i lekarza i prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL, której przewodniczyłem przez dwie kadencje. Była to okazja do poruszenia zagadnień i tematów dla lekarzy i lekarzy dentystów ŚIL moim zdaniem najistotniejszych lub do podkreślenia znaczenia wybranych inicjatyw, podjętych przez nas w Izbie. Wasze reakcje, uwagi i opinie wyrażane w odpowiedzi, czy to osobiście, czy w mailach lub telefonicznie – także te krytyczne – były dla mnie bardzo cenne i inspirujące, a za wszystkie serdecznie dziękuję. „Szermujemy hasłami „Polska w Europie”, tymczasem od lat podstawowym problemem są niskie nakłady na ochronę zdrowia...” – tak podsumowywałem głosy wyrażane przez Prezydium ORL już na początku VI kadencji, w lipcu 2010 r. I nie jest zaskoczeniem konstatacja, jak wiele ze wskazywanych wtedy przez nas problemów, niestety, pozostało aktualnych... Od lat, jako śląski samorząd lekarski mówimy, że bolączki polskiego systemu ochrony zdrowia zasadzają się na wieloletnim niedofinansowaniu, niedoszacowaniu i niedookreśleniu, jednoznacznie wskazujemy na konieczność zmian, oczekujemy jednak unikania obietnic ponad miarę i podejmowania dobrych, przemyślanych oraz perspektywicznych decyzji. Przypominamy, że chcemy leczyć, bo to potrafimy najlepiej, a nie przede wszystkim liczyć, wypełniać stosy papierków czy sprawozdań. Angażowanie do tego lekarzy jest zwykłym marnotrawstwem... To m.in. będą wyzwania, z którymi przyjdzie się zmierzyć samorządowi lekarskiemu także w następnej kadencji.

Osiem lat to niemal dekada, obfitująca w bardzo wiele podjętych działań i wydarzeń, ale przede wszystkim to czas spotykania na swojej drodze wielu nowych, niezwykłych i mądrych osób, w miarę jak coraz bardziej otwieraliśmy się w ŚIL na nowe środowiska.

Za tę współpracę na rzecz umacniania samorządności, za okazaną życzliwość i przychylność dla naszych izbowych projektów i działań, gorąco dziękuję.

Dziękuję Koleżankom i Kolegom za efektywną współpracę, wyrażoną tak wieloma przedsięwzięciami.

Dziękuję Pracownikom Biura za dokładanie starań, by Śląska Izba Lekarska była dla jej członków przydatna, pomocna i przyjazna! Aby katowicka siedziba Izby była dla nas, lekarzy i lekarzy dentystów, „drugim domem”, w którym czujemy się współgospodarzami i do którego chętnie przychodzimy, także w trudnych sprawach.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do świetności Śląskiej Izby Lekarskiej i jej dalszego rozwoju.

Na koniec dziękuję Delegatom dwóch Zjazdów Sprawozdawczo-Wyborczych, w 2009 i 2013 roku, za okazane zaufanie i dwukrotne powierzenie mi funkcji prezesa ORL. Był to dla mnie ogromny zaszczyt i wielkie wyróżnienie.

Stankiewicz

W numerze:

Z mojego punktu widzenia	1
Od redakcji	2
Działo się niemało	3-4
Rozmowa z dr. n. med. Jackiem Kozakiewiczem, prezesem ORL VI i VII kadencji	6-8
Z teki rzecznika	9
Prawo medyczne	10
Kursy i konferencje	11-12
Rezydenci: zanim intencja stanie się ustawą	13-14
Wszystko, co chcieliście wiedzieć o specjalizacji	15
Słowo lekarza	16

Reklama, media, lekarz	16-17
Komisje problemowe. Przyszłość jest teraz!	18
Z sukcesów lekarzy ŚIL	19-20
Kalkulator ryzyka złamań	21
Stomatologia	22
Medycyna jest kobietą	23
Felieton. Miejsce kobiet jest na szczytach!	23
Kultura	24-25
Jak wyglądał Hippokrates? cz. 3	25
Podróże w czasie i przestrzeni	26-27
Wspomnienia, nekrologi	28-29
Ogłoszenia	30-32

Śląska Izba Lekarska

Biuro czynne jest w poniedziałki, wtorki i czwartki od 8.00 do 16.00, w środy od 8.00 do 17.00, a w piątki od 8.00 do 15.00.

- ▶ **32 60 44 200** – główny numer, informacja o numerach wewnętrznych ŚIL
- ▶ **32 60 44 257** – FAX
- ▶ **32 60 44 210** – Dział Rejestru Lekarzy
- ▶ **32 60 44 220** – Dział Prywatnych Praktyk
- ▶ **32 60 44 225** – Ośrodek Kształcenia Lekarzy
- ▶ **32 60 44 230** – Składki
- ▶ **32 60 44 235** – Dział Księgowy
- ▶ **32 60 44 237** – Główna Księgowa
- ▶ **32 60 44 240** – Biuro Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Katowicach
- ▶ **32 60 44 251** – Dyrektor Biura ŚIL
- ▶ **32 60 44 253** – Sekretariat ŚIL
- ▶ **32 60 44 290/91** – Dział administracyjno-gospodarczy
- ▶ **32 60 44 264** – Redakcja pisma „Pro Medico”
biuletyn@izba-lekarska.org.pl
g.ogrodowska@izba-lekarska.org.pl
- ▶ **32 60 44 260** – Dział Informacyjno-prasowy
mediasil@izba-lekarska.org.pl
Rzecznik prasowy:
dip@izba-lekarska.org.pl
- ▶ **32 60 44 262** – Ogłoszenia i reklamy w „Pro Medico”
biuletyn@izba-lekarska.org.pl
- ▶ **32 60 44 265** – Zespół Radców Prawnych
- ▶ **32 60 44 270** – Sekretariat Komisji: Bioetycznej, ds. Konkursów i ds. Etyki Lekarskiej
- ▶ **32 60 44 280** – Sekretariat Okręgowego Sądu Lekarskiego w Katowicach

**Okręgowa Rada Lekarska w Katowicach
uprzejmie informuje, że
XXXVIII Okręgowy Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd Lekarzy
odbędzie się 23-24 marca 2018 r.
w Domu Lekarza w Katowicach, ul. Grażyńskiego 49a.
Początek obrad o godz. 14.00**

Od redakcji

Porozumienie Ministra Zdrowia zawarte z lekarzami rezydentami 9 lutego br. było jednym z najbardziej dyskutowanych w lutym wydarzeń w ochronie zdrowia. – *Czy to dobry kompromis i zapowiedź prawdziwej, rzetelnej reformy ochrony zdrowia?* – to pytanie zadawali sobie niemal wszyscy, zwracali się z nim do ŚIL również dziennikarze. Prezes ORL **Jacek Kozakiewicz** w komentarzu udzielonym TVP Katowice powiedział:

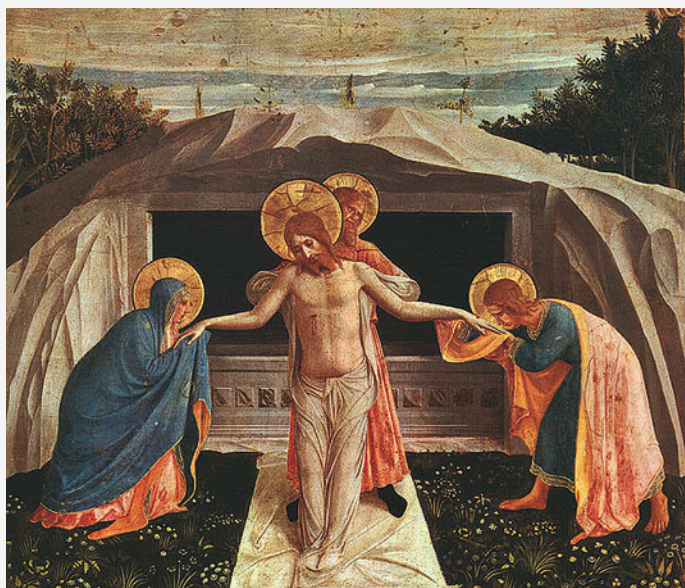
„Każde porozumienie, zwłaszcza zawarte w tak ważnej sprawie społecznej jak ochrona zdrowia, jest przejawem dobrej woli z obu stron. Ale podpisane porozumienie, będące trudnym kompromisem, to jednak – póki co – zapis deklaracji, które muszą przekształcić się w odpowiednie akty prawne, rozporządzenia i ustawy. Śląski samorząd lekarski będzie zabiegał dalej o realizację wszystkich postulatów środowiska lekarskiego, bo są one niesłychanie ważne dla bezpieczeństwa wykonywania odpowiedzialnego zawodu lekarzy, co przedkłada się przede wszystkim na bezpieczeństwo chorych, bo chorzy są dla nas najważniejszym podmiotem ochrony zdrowia. Ich bezpieczeństwo zależy od bezpieczeństwa lekarzy, o które to bezpieczeństwo będziemy stale zabiegać. Co do zapisów o powiązaniu części zarobków lekarzy rezydentów z pracą w kraju, to jest propozycja, która była dyskutowana już od wielu, wielu miesięcy i wydaje mi się, że zgoda młodych lekarzy na taki warunek jest potwierdzeniem tego, co oni często mówią: że chcą pracować w Polsce, chcą pracować dla polskich pacjentów, tylko chcą właściwych i godnych warunków pracy.”

Refleksje o Porozumieniu, napisane na gorąco, zaraz po jego zawarciu, przesłał nam również młody lekarz, rezydent. Zarówno w jego tekście, jak w felietonie OROZ, podjęty został też temat Systemu Monitorowania Kształcenia i związanego z tym zamieszania. Polecamy oba teksty, podobnie jak podsumowanie przez prezesa ORL dwóch kadencji: VI i VII.

Kwietniowy numer PM ukaże się już po Wielkanocy, więc już teraz składamy i sobie, i Czytelnikom, najlepsze świąteczne życzenia. Niech wraz z kolejną, nową wiosną, nareszcie się nam spełnią!

Grażyna Ogrodowska, zastępca redaktora naczelnego
g.ogrodowska@izba-lekarska.org.pl

GALERIA
ProMedico



Fra Angelico „Zmartwychwstanie”

Działo się niemało...

► Spotkanie w Rybniku



Fot. Hons084 / Wikimedia Commons

Fragment zabytkowego kompleksu szpitalnego w Rybniku.

3 stycznia br. przedstawiciele Rady Programowej Ośrodka Dokumentacji Historycznej Śl: dr dr **Krzysztof Brożek**, **Emilian Kocot**, **Stanisław Mysiak** i **Krzysztof Siemianowicz** uczestniczyli w spotkaniu w Urzędzie Miasta Rybnika z udziałem **Piotra Masłowskiego** – wiceprezydenta Rybnika, **Tomasza Ciocha** – pełnomocnika prezydenta ds. Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej i **Mateusza Motyki** – naczelnika Wydziału Rozwoju. Rozmawiano o planach koncepcyjnych dotyczących Muzeum Historii Medycyny i Farmacji oraz Rogerium, które powstaną w specjalnie zaadaptowanych pomieszczeniach, ulokowanych w zabytkowym kompleksie szpitalnym.

Jak zapewniał T. Cioch, jest już opracowany scenariusz merytoryczny i koncepcyjny wystaw, a w najbliższym czasie ma zostać ogłoszony przetarg na opracowanie projektów aranżacyjnych wystaw. Wniosek o dofinansowanie projektu w ramach RPO WSL złożony do Urzędu Marszałkowskiego przeszedł procedury formalne i oczekuje na ocenę. Początek prac budowlanych zakładany jest na rok 2019.

Przypomnijmy: 19 kwietnia 2017 r. przedstawiciele śląskiego samorządu lekarskiego wraz z prezesem ORL **Jackiem Kozakiewiczem**, spotkali się z prezydentem Rybnika **Piotrem Kuczerą**. Podpisano wówczas porozumienie o współpracy, pomiędzy Śląską Izbą Lekarską w Katowicach a Miastem Rybnik, dotyczącej utworzenia Muzeum Historii Medycyny i Farmacji. ●



Fot. Aleksandra Wiśniewska-Smierzka

Fragment zbiorów archiwalnych, przekazanych ODH przez prof. Ewę Otto-Buczkowską oraz dr. Mieczysława Buczkowskiego

► Klub Lekarza Seniora



Fot. Grażyna Ogrodowska

Dr Jan S. Kłopotowski od wielu lat prowadzi (i organizuje) uroczyste koncerty w Domu Lekarza.

9 stycznia br. odbyło się pierwsze w nowym roku spotkanie członków katowickiego Klubu Lekarza Seniora. Zgodnie z tradycją zaproszono gościa specjalnego, którym tym razem był dr n. med. **Jan S. Kłopotowski**. Prowadząca spotkanie dr **Alina Gutry** poprosiła o podzielenie się refleksjami z wieloletniej działalności zawodowej.

Dr Kłopotowski poruszył kilka kwestii. Na wstępie przypomniał okres, gdy na Śląsku dopiero zaczęły tworzyć się wyższe uczelnie, w tym Śląska Akademia Medyczna w łączności z Instytutem Medycyny Pracy w Przemysle Węglowym i Hutniczym (obecnie Instytutem Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego) – przedstawiając nieznanne fakty historyczne związane z jego powołaniem i z działalnością prof. prof. **Brunona Nowakowskiego**, **Witolda Zahorskiego**, **Kazimierza Marka**, a także z działalnością Kliniki Chorób Zawodowych i Regionalnego Ośrodka Ostreż Zatruc, z którymi dr J. Kłopotowski związany był zawodowo przez niemal 50 lat.

Kolejnym tematem były wybrane problemy związane z etyką lekarską (dr J. Kłopotowski jest wieloletnim członkiem Komisji ds. Etyki Lekarskiej ORL, a przez dwie kadencje był jej przewodniczącym). Zdaniem dr Kłopotowskiego jednym z bolesnych dla środowiska tematów są zdarzające się przypadki niewłaściwego stosunku do kolegów seniorów, a tym samym nieprzestrzeganie ust. 1 art. 52 KEL.

Innym tematem była działalność w Komisji Kultury ORL, w tym w Klubie Literackim oraz organizowanie i prowadzenie okolicznościowych koncertów literacko-muzycznych. Dr Kłopotowski zwrócił się z zaproszeniem do Koleżanek i Kolegów posiadających uzdolnienia wokalne lub instrumentalno-muzyczne do przystępowania do Zespołu Lekarzy Muzykujących lub Chóru CAMES natomiast tzw. „lekarzy piszących” do Klubu Literackiego Komisji Kultury. Na koniec gość podziękował dr **Weronice Siwiec** za zaszczytne zaproszenie na spotkanie, a wszystkim obecnym wyraził słowa głębokiego uznania za wykazanie – przez aktywny udział w życiu Klubu – przyjacielskiej więzi środowiskowej. ●

Dr Alina Gutry

► „Biegański – drogi ku szczęściu”

13 stycznia br. w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Częstochowie dr **Zbigniew Brzezina** – prezes ORL w Częstochowie i dr **Beata Zawadowicz** – prezes Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego oficjalnie podsumowali i zakończyli obchody Roku Władysława Biegańskiego.

W podsumowaniu obchodów udział wzięli m.in.: **Krzysztof Matyjaszczyk** – prezydent Częstochowy, **Zdzisław Wolski** – przewodniczący Rady Miasta, dr **Waldemar Kostewicz** – prezes

Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, **Janusz Jadczyk** – dyrektor Muzeum Częstochowskiego, **Ireneusz Koze- ra** – dyrektor Filharmonii Częstochowskiej oraz przedstawiciele ŚIL: prof. **Grzegorz Opala** i dr **Krzysztof Siemianowicz**. W trakcie spotkania zaprezentowany został fabularyzowany dokument „Biegański – drogi ku szczęściu” w reżyserii **Artura Broncla**. W rolę Biegańskiego wcielił się częstochowski muzyk **Mateusz Nienartowicz**. Narratorami są między innymi dr **B. Zawadowicz** i **Juliusz Sętowski** – kierownik Ośrodka Dokumentacji Dziejów Częstochowy. Tytuł filmu nawiązuje do aforyzmu dr Biegańskiego: „Gdyby mnie kto zapytał, jaki jest główny warunek szczęścia, odpowiedziałbym bez wahania, że praca umiłowana. Człowiek, który nie ma celu w życiu, dla którego praca jest nieznośnym ciężarem, nigdy nie będzie szczęśliwym” („Myśli i aforyzmy o etyce lekarskiej”. Władysław Biegański, 1899). Premiera filmu odbyła się 10 listopada 2017 r. w Ośrodku Kultury Filmowej w Częstochowie. Śląska Izba Lekarska udzieliła wsparcia finansowego oraz sprawowała Patronat Honorowy nad obchodami 100-lecia śmierci dr Władysława Biegańskiego. ●



► 125-lecie Samorządu Lekarskiego w Krakowie



Prezesi Okręgowych Rad Lekarskich gośćmi Jubileuszu.

19 stycznia br. OIL w Krakowie świętowała podwójny jubileusz: 125-lecie samorządu lekarskiego i 80-lecie samorządu lekarzy dentystów. Gospodarzem spotkania w krakowskim Teatrze Stu był prof. **Andrzej Matyja**, prezes OIL w Krakowie. Dr **Janusz Legutko** zapoznał gości z „Historią samorządności lekarskiej w Krakowie, od zarania po dzień dzisiejszy”, a lek. dent. **Anna Kot** wygłosiła referat „80-lecie samorządności lekarzy dentystów w Krakowie”. W imieniu śląskiego samorządu lekarskiego gratulacje złożył **Jacek Kozakiewicz** prezes ORL w Katowicach. Spotkanie zakończyło się premierą spektaklu teatralnego „Wiedźmy” w reżyserii **Krzysztofa Jasińskiego**. Obchody jubileuszowe poprzedziło posiedzenie Konwentu Prezesów, na którym rozmawiano m.in. o przebiegu akcji protestacyjnej i aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia. ●

► Laury Umiejętności i Kompetencji rozdane

Podczas XXVI Gali wręczenia Laurów Umiejętności i Kompetencji, która odbyła się w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca 20 stycznia br., uhonorowano także lekarzy – członków ŚIL. Laury od 26 lat przyznaje Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach.

– *Spotykamy się raz w roku z ludźmi, których niezwykłość polega na tym, że osiągają sukcesy, nie tolerują porażek, z porażkami sobie radzą i tymi sukcesami potrafią się dzielić z potrzebującymi (...)* – mówił, otwierając wydarzenie, **Tadeusz Donocik**, prezes RIG w Katowicach i przewodniczący Laurowej Kapituły.

Platynowy Laur w kategorii „Medycyna i Inżynieria Biomedyczna” jest przyznawany osobom i instytucjom za nowatorskie połączenie medycyny oraz nowych technologii. Złote Laury w kategorii „Medycyna i Inżynieria Biomedyczna” przyznawane są za pełną pasję i poświęcenia służbę lekarską; stałe podnoszenie kwalifikacji i poziomu wiedzy opierającej się na nowoczesnych metodach, technikach i technologiach informatycznych, teleinformatycznych, elektronicznych i materiałowych oraz za propagowanie wiedzy związanej z nowymi technologiami m. in. telemedycyny oraz rozwój nowoczesnych metod diagnostycznych w medycynie.

Lekarzom, tegorocznym Laureatom, gratulacje w imieniu ŚIL przekazał **Jacek Kozakiewicz**, prezes ORL w Katowicach. ● (Wykaz lekarzy laureatów na stronie 20.)



► Fantom do testów podstawowych aparatów RTG

Jak już pisaliśmy w lutowym numerze „Pro Medico”, dzięki staraniom Komisji Stomatologicznej, Śląska Izba Lekarska stała się posiadaczem fantomu do wykonywania testów podstawowych aparatów rtg punktowych. Urządzenie to będzie nieodpłatnie użyczane członkom Śląskiej Izby Lekarskiej posiadającym aparat rtg w celu ułatwienia dopełniania obowiązku wykonywania testów podstawowych. Fantom dostępny jest w siedzibie ŚIL Katowice. Regulamin udostępniania fantomu: http://www.izba-lekarska.org.pl/1285-fantom_do_wykonywania_testow_podstawowych_aparatow_rtg. ●

Oprac. Katarzyna B. Fulbiszewska

Komunikat

**Komisja ds. Emerytów i Rencistów
Okręgowej Rady Lekarskiej
w Katowicach**
serdecznie zaprasza
wszystkich Lekarzy Emerytów i Rencistów na
SPOTKANIE WIELKANOCNE,
które odbędzie się
20 marca (wtorek) 2018 r.
o godz. 14.00
w Domu Lekarza
Zgłoszenia przyjmowane są
do 16.03.2018 r.
pod numerem tel. 32 604 42 62



Szanowna Koleżanko, Szanowny Kolego!

Czy korzystałeś już z proponowanych przez nas form pomocy i wsparcia?



10+ SKŁADKI WRACAJĄ DO LEKARZY! Pionierski program ŚIL!

Od 1 lipca 2016 r. na koncie każdego lekarza i lekarza dentysty, członka ŚIL, znalazła się kwota 180 zł, którą możesz sam dysponować! Co miesiąc pula powiększa się o 10 zł. Zebrane środki na Twoim indywidualnym koncie możesz wykorzystać na:

- zakup lub prenumeratę medycznych czasopism, medycznej literatury fachowej
- pokrycie kosztów opłaty rejestracyjnej za udział w konferencjach naukowych, zjazdach, sympozjach, kongresach i innych zdarzeniach medycznych.

Nie zwlekaj! Sprawdź stan swojego konta już dziś i korzystaj z środków na nim zgromadzonych. To TWOJE pieniądze!

KARTA DUŻEJ RODZINY LEKARSKIEJ!

Masz dużą rodzinę? Gratulujemy! A jeśli wraz z dużą rodziną masz także duże wydatki, warto byś wiedział, że z tytułu posiadania naszej Karty:

POMNIEJSZYMY o 50% oprocentowanie pożyczki udzielanej przez Twój samorząd zawodowy.

OTRZYMASZ 50 % zniżkę na karnety sportowe OK System!

OTRZYMASZ 50 % zniżki na szkolenia związane z doskonaleniem zawodowym, organizowane przez Izbę!

OTRZYMASZ 50 % zniżki za opłatę noclegu w hotelu „Pro Medico” w Warszawie.

PRZYPOMINAMY O POMOCY kierowanej do członków śląskiego samorządu lekarskiego!

Środki finansowe przeznaczone są m.in. na:

- pożyczki na wyjątkowo korzystnych warunkach;
- pomoc dla uczących się dzieci nieżyjących członków Śląskiej Izby Lekarskiej;
- zapomogi losowe, w tym pośmiertne;
- zasiłki z tytułu narodzin dzieci;
- nagrody za uzyskanie tytułu specjalisty oraz gratyfikacje dla osób, które najlepiej zdały egzamin z LEK-u lub LDEK-u;
- gratyfikacje dla lekarzy seniorów, którzy ukończyli 85 rok życia.

WARTO BYŚ KORZYSTAŁ z organizowanych przez nas bezpłatnych kursów, konferencji i szkoleń!

Stale poszerzamy dla Ciebie ofertę w zakresie szkolenia podyplomowego, w tym niektórych programów szkoleń specjalizacyjnych, ułatwiając poprzez to podnoszenie kwalifikacji.

Wszystkie wymienione formy kształcenia odbywają się w siedzibie Izby, w dogodnej lokalizacji w centrum Katowic, w budynku z dużym bezpłatnym parkingiem, w godzinach najbardziej dogodnych.

Masz wobec nas dodatkowe oczekiwania? Chcesz nam wskazać kolejny obszar pomocy wymagający naszej uwagi? Napisz do nas, czekamy na Twoje sugestie.

Śląska Izba Lekarska ul. Grażyńskiego 49a, 40-126 Katowice, tel. 32 60 44 200,
email: sekretariat@izba-lekarska.org.pl



Rozmowa z dr. n. med. Jackiem Kozakiewiczem, prezesem ORL VI i VII kadencji

Utrwaliliśmy ideę Lekarskiej Rodziny



Fot. Ks. Rafał Skitek

– Wolałby Pan podsumowanie jednej kadencji czy dwóch?

– VII kadencja była kontynuacją mojego programu zaprezentowanego Delegatom podczas XXVIII OZL. Wolałbym mówić o ośmiu latach przewodniczenia ORL jako o pewnej całości, bo cele i założenia sformułowane w grudniu 2009 r. były realizowane przez nas konsekwentnie do marca 2018 r.

– Początek VI kadencji to czas, gdy w przestrzeni publicznej pojawiło się mniej lub bardziej jawne kwestionowanie idei samorządu zawodowego, a przede wszystkim obowiązkowej przynależności wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów...

– ...jak zawsze, gdy decentralizacja państwa, myślenie w kategoriach obywatelskich i wspólnota osób wykonujących ten sam zawód stają się „solą w oku” nie tylko rządzących. Zaczęliśmy więc od walki o naszą izbę tożsamość, przeciw próbom zmierzającym do ograniczenia roli izb lekarskich, reaktywowanych w 1989 r. mozolnym trudem i solidarnym wysiłkiem wielu środowisk skupiających lekarzy i lekarzy dentyistów. Przypominaliśmy, że budowanie integracji i samostanowienia polskiego środowiska lekar-

skiego sięga czasów, kiedy te działania mocno utożsamiano z patriotyzmem. Tę samorządność udało się wtedy obronić. Tym bardziej cieszę się, że to na VI i VII kadencję przypadły jubileusze 75-lecia oraz 80-lecia powstania Śląskiej Izby Lekarskiej, a także 25-lecia odrodzenia się śląskiego samorządu lekarskiego.

– Wiele razy podkreślał Pan rolę NSZZ „Solidarność”, dzięki któremu „udział lekarzy w walkę o demokratyczną Polskę i odrodzenie izb lekarskich stał się nie do przecenienia”.

– Dla wielu z nas, w tym dla mnie, idee samorządowe i solidarnościowe były i są, w niemalym zakresie, tożsame. W 1980 r., jako lekarz z zaledwie kilkuletnim stażem, zostałem wybrany do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” na Śląskiej Akademii Medycznej, co było dla mnie ogromnym zaszczytem. A jak wielka jest rola solidarności w tym podstawowym znaczeniu, także jako zbiorowej odpowiedzialności, przypominały nam wspólne protesty, np. ten we wrześniu 2016 r., kiedy to lekarze, lekarze dentyści, studenci medycyny, pielęgniarki i przedstawiciele innych zawodów medycznych, związkowcy i delegacje samorządów lekarskich, dopiero zaczynający pracę i ci

z wieloletnim doświadczeniem – wszyscy spotkaliśmy się na manifestacji w Warszawie. Było to symboliczne zademonstrowanie naszej jedności i solidarności, tego, że problem niedofinansowania polskiej ochrony zdrowia, pełnej nadmiernej biurokracji, dotyczy wszystkich, na czele z pacjentami, którym chcemy pomagać najlepiej, jak potrafimy. Podobnie jest z protestem rozpoczętym przez lekarzy rezydentów jesienią 2017 r.

– Każde zatomizowane, podzielone środowisko jest słabsze, a jego głos mniej słyszalny...

– Dlatego zależało mi na tym, żeby Śląska Izba Lekarska pozyskiwała nowych sojuszników, by prowadziła dialog otwarty na wiele środowisk. Wtedy nasze racje, nasze oczekiwania, mają szansę na większe wzajemne zrozumienie. Wtedy też okazuje się, że wiele nas łączy, także wspólnych wartości. Jest też wówczas szansa dzielić się swoimi pomysłami. Zawarliśmy porozumienia o wspólnym działaniu w niektórych obszarach, między innymi ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym, Uniwersytetem Śląskim, Okręgową Radą Adwokacką w Katowicach, Regionalną Izbą Gospodarczą. Nie brakowało kontaktów i wspólnych przed-



sięgnąć z samorządami terytorialnymi, ale najlepiej ideę współpracy środowiskowej oddaje powołanie przy moim aktywnym współudziale w kwietniu 2016 r. Śląskiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. Podczas pierwszej prezydencji, która przypadła ŚIL (a mnie zaszczyt jej przewodniczenia), zorganizowanych zostało szereg paneli dyskusyjnych i spotkań, w tym rzeczników odpowiedzialności zawodowej oraz sędziów sądów dyscyplinarnych samorządów zawodowych. W marcu 2017 r. podpisałem, wraz z Marszałkiem Województwa Śląskiego, List intencyjny o poszerzaniu współpracy między samorządem terytorialnym a samorządami zawodowymi skupionymi w Forum. Podejmowaliśmy uchwały m.in. w sprawie bezpieczeństwa wykonywania zawodu, czy tajemnicy zawodowej. Obecnie Forum to 19 organizacji, 13 samorządów zawodowych, które silnie wzmacniają samorządność na terenie województwa śląskiego. Rola, jaką odegrała w tym procesie Śląska Izba Lekarska, mam nadzieję, pozostanie już na zawsze jej dorobkiem.

– Jak istotne są dziś Pana słowa, sformułowane podczas wyborczej prezentacji programowej w 2009 r. i wielokrotnie przez Pana cytowane: „Torować drogę dla najlepszych, wspierać najmłodszych, nie zapominać o szacunku i pomocy dla najstarszych”. Udało się je zrealizować?

– To jest umowny skrót mojego myślenia o samorządzie nie jako o biurokratyzowanej instytucji, ale jak o Lekarskiej Rodzinie. Chciałem, żeby Izba była zawsze dla lekarza miejscem przyjaznym, przydatnym i pomocnym (także w sensie finansowym, merytorycznym i prawnym). By mniej była „urzędem”, a bardziej domem. Domem, którego lekarze i lekarze dentyści czują się współgospodarzami. Dlatego też nową formę pomocy skierowaną do lekarskich rodzin wielodzietnych nazwaliśmy *Kartą Dużej Rodziny Lekarskiej*, podkreślając i dosłowne, i symboliczne znaczenie tych słów. Dbaliśmy, by różne formy pomocowe obejmowały jak najróżniejsze grupy, od naszych seniorów, po lekarskie dzieci, aby trafiały do coraz szerszego grona naszych Koleżanek i Kolegów, by nie brakowało okazji do wspólnych spotkań, wspólnego poznania się. Przypomnę chociażby zainicjowany na początku 2010 r. cykl, z roku na rok liczniejszych, spotkań w Domu Lekarza: z nowymi specjalistami i kierownikami ich specjalizacji. Podczas tych spotkań, jak również podczas rozpoczętych w 2011 r. uroczystości wręczenia ograniczonych praw wykonywania zawodu młodym lekarzom, nie brakowało rodzin bohaterów uroczystości. Pamiętaliśmy też o wspólnych gratulacjach i nagrodach dla lekarzy i lekarzy dentyistów,

którzy najlepiej wśród członków naszej izby zdali LDEP i LDEP. Zorganizowaliśmy, wraz z Delegaturami, cykl wyjazdowych posiedzeń Prezydium ORL do wielu miast regionu, by móc osobiście, w obecności przedstawicieli samorządu terytorialnego, Koleżankom i Kolegom podziękować za wieloletnią pracę, pogratulować im sukcesów. Jeśli się przyjrzyć wszystkim działaniom ŚIL podjętym i zrealizowanym w latach 2010-2018, a dedykowanym integracji i wzmocnieniu naszego poczucia jedności, wzajemnej pomocy, solidarności i wsparcia, to sądzę, że tak, utrwaliiliśmy ideę Lekarskiej Rodziny, teraz trzeba tylko ją rozwijać.

Chciałem, żeby nasz Izba była dla lekarza zawsze miejscem przyjaznym, przydatnym i pomocnym, by mniej była „urzędem”, a bardziej domem, którego lekarze i lekarze dentyści czują się współgospodarzami.

– Na które z dotychczasowych działań Izby minionych kadencji chciałby Pan zwrócić szczególną uwagę? Okręgową Radą Lekarską będzie realizowała nowy program, zakreślony i przyjęty podczas marcowego Zjazdu. Na czym najbardziej zależałoby Panu, aby było kontynuowane?

– Takich obszarów jest wiele, ale wspomnę tylko kilka. Od początku szóstej kadencji zależało mi na tym, by więcej środków trafiało z powrotem do lekarzy, w różnych formach – np. poprzez szkolenie podyplomowe, pomoc socjalną, ochronę prawną itd. I to wspólnie realizowaliśmy. Kontynuacją tych działań jest program wspierania indywidualnych form doskonalenia zawodowego, przeznaczony dla wszystkich członków Śląskiej Izby Lekarskiej: mój pomysł, by pierwszy raz w historii samorządu lekarskiego na koncie każdego lekarza i lekarza dentyści ŚIL pojawiła się kwota, którą mógłby dysponować samodzielnie. I tak jest od 1 lipca 2016 r. Co miesiąc pula „startowych” 180 zł powiększa się o 10 zł. Stąd nazwa programu „10 plus”. Te środki, pozostawione do dyspozycji członków ŚIL, mogą być wykorzystane na zakup lub prenumeratę medycznej literatury fachowej, pokrycie kosztów opłaty za udział w konferencjach naukowych, zjazdach, sympozjach, kongresach itd. W tej chwili kwota do dyspozycji w ramach programu wynosi 6 018 870,00 zł. I tak nasze założenie: „składki wracają do lekarzy” nabiera coraz wyraźniejszego kształtu.

Ustawiczny rozwój zawodowy lekarzy jest koniecznością, a samorząd lekarski powinien w tym rozwoju swoim członkom pomagać w taki sposób, by kształcenie podyplomowe było „bliżej lekarza”, a nie „lekarz podążał stale za kształceniem”, kosztem często czasu koniecznego na odpoczynek, czasu dla najbliższych. Pozyskiwaliśmy też środki unijne na bezpłatne szkolenia dla lekarzy i lekarzy dentyistów, stale poszerzaliśmy naszą izbową ofertę kształcenia podyplomowego, w tym niektórych programów szkoleń specjalizacyjnych. Przez wiele lat młodzi lekarze specjalizujący się w internie musieli odbywać „szkoleniową turystykę”

do CMKP w stolicy, ale po wielu staraniach wielu osób, we wrześniu 2012 r., właśnie dzięki współpracy z ŚIL, SUM uzyskała akredytację z CMKP na prowadzenie kursu atestacyjnego z chorób wewnętrznych w naszej siedzibie. Udało się też nam zorganizować kursy dla wszystkich specjalizacji, np. w 2016 r. z ratownictwa medycznego. Oferta szkoleniowa jest tak szeroka, że nie sposób jej w skrócie tu omówić, dość wspomnieć o bogatym programie kursów i szkoleń dedykowanych młodym lekarzom, którzy dopiero stawiają pierwsze kroki w zawodzie, opracowując program dla nich staramy się wsłuchiwać w ich głos. Realizowaliśmy to z własnych środków finansowych, ale zgodnie z oczekiwaniami kształcących się Koleżanek i Kolegów.

Moim zdaniem warto byłoby podjąć odważne starania, by izby lekarskie docelowo przejęły kształcenie podyplomowe lekarza i lekarza dentyści, wraz ze środkami finansowymi i zapleczem organizacyjnym. Nie będzie to bynajmniej łatwe, ale trzeba stawiać sobie wyzwania, spoglądając w dalszą perspektywę, szukać nowych sposobów na umacnianie samorządności.

Osobnym i, jak sądzę, bardzo ważnym rozdziałem, stała się kwestia stałego poszerzania wiedzy i świadomości prawnej lekarzy i lekarzy dentyistów ŚIL, od stworzenia wspólnych z SUM i UŚ studiów podyplomowych *Prawo w ochronie zdrowia*, po całościowe opracowanie wspólnie z krakowską Izbą Lekarską

Utrwaliliśmy ideę Lekarskiej Rodziny

ciąg dalszy ze str. 9 ►►►

Karty Praw Lekarza, kompendium grupujące przepisy o naszych lekarskich prawach, które otrzymał każdy członek naszej Izby, a także wielu lekarzy z całej Polski. Dobro chorego jest największym naszym etycznym nakazem, ale dla jego przestrzegania konieczna jest świadomość i wiedza o podstawowych prawach lekarza, pozwalająca właściwie odnieść się do różnych nacisków i życzeń, czy wręcz żądań. „Bezpieczny pacjent to bezpieczny lekarz”.

– W 2016 r. Śląska Izba Lekarska rozpoczęła akcję edukacyjną „Nie żyj złudzeniami, zdrowie jest najważniejsze”. Te działania były skierowane „na zewnątrz”, dla Państwa pacjentów. Dlaczego tak?

– Celem akcji jest poprawa stanu zdrowotności polskiego społeczeństwa poprzez przekazywanie rzetelnej wiedzy dotyczącej wybranych zagadnień medycznych i wzmacnianie w tym względzie świadomości. Ale nie tylko. Służy ona też samym lekarzom. Coraz częściej nasi pacjenci oczekują, że „zdrowie” mają dostarczać im przede wszystkim lekarze, pielęgniarki, aptekarze i inni pracownicy medyczni. Tymczasem odpowiedzialności za zdrowie, wobec ograniczonych – pomimo stałego postępu – możliwości medycyny naprawczej, nie ponoszą tylko lekarze, ale i pacjenci. I edycja odbyła się pod hasłem „Suplement to nie lek”, kiedy to ŚIL i Śląska Izba Aptekarska stworzyły w jej ramach dekalog racjonalnego wyboru, wskazujący, co trzeba wiedzieć, zanim kupi się suplement diety. II edycja to panel „Cesarka czy natura?” – dotyczył problemu niepokojącego wzrostu liczby cesarskich cięć na życzenie.

III edycja dotyczyła „Zasad udzielania pierwszej pomocy”. Wraz ze ŚOW NFZ przeprowadziliśmy akcję upowszechniającą zasady udzielania pierwszej pomocy. W jej ramach 10 tysięcy plakatów, na których opisany został schemat działania w sytuacji zagrożenia życia, trafiło do szpitali i przychodni. Inna wersja plakatu trafiła do szkół za pośrednictwem Kuratorium Oświaty...

– IV edycja miała równie szeroki zasięg...

– Poradnik „Niezbędne dla zdrowia” powstał z naszej inicjatywy, przy udziale Śląskiej Izby Aptekarskiej, Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Katowicach oraz Federacji Pacjentów Polskich. Współuczestniczenie w akcji Federacji Pacjentów Polskich ma szczególną wartość dla świadomego, a także przemyślanego udziału pacjentów w procesie diagnostyczno-terapeutycznym, co ma niebagatelne znaczenie dla efektywności systemu ochrony zdrowia, czyli dla nas, lekarzy. Mam nadzieję, że ŚIL będzie kontynuowała takie akcje.

– Te działania były i są istotne dla odbioru społecznego ŚIL. A skąd przekonanie, że dla lekarzy powinna być ważna ich historia i tradycja, że to też niezbędny element pozytywnego wizerunku całego środowiska?

– Pamięć – to nieodłączna część lekarskiej wspólnoty i tożsamości. Poszanowanie historii, wielkiego dorobku poprzedników, rozumienie swojej tożsamości w oparciu o przeszłość, zwłaszcza w aspekcie pozytywnym: w takiej atmosferze wzrastałem w domu rodzinnym, tak uczyli mnie moi Mistrzowie, do których zaliczam m.in. prof. Andrzeja Łępkowskiego, prof. Wacława Kuśnierczyka czy prof. Tadeusza Ceypka. Kiedy rozpoczynałem w VI kadencji program działań, nazwijmy to umownie, lekarsko-historycznych, powołałem się na cytaty ze Stanisława Lema: „Społeczeństwo bez przeszłości to tylko zbiegowisko”. Uważam, że podobnie jest ze środowiskiem lekarskim: bez dumy ze swoich korzeni, tradycji, bez przywoływania pięknych kart historii, bez szacunku dla Mistrzów i Nauczycieli, możemy stać się tylko jedną z wielu grup zawodowych, którą łatwo, w razie politycznej potrzeby, podzielić, zmanipulować, czy wręcz zdyskredytować w oczach opinii publicznej. Takich przykładów mieliśmy przecież немало.

– Historycy, którzy przeprowadzali z Panem wywiad do „Czasypisma”, z satysfakcją nazwali ŚIL „Instytutem Pamięci Lekarskiej”, biorąc też pod uwagę Pana pomysł powołania w naszym regionie Muzeum Historii Medycyny i Farmacji czy utworzenia w ŚIL Ośrodka Dokumentacji Historycznej.

– Nie można mówić o utrwalaniu pamięci, jej poszanowaniu i zachowaniu dorobku, jeżeli nie będziemy mieli miejsca, gdzie można będzie ten dorobek przechowywać. Takie miejsce już jest, w Domu Lekarza (dla ODH), teraz finalizuje się w Rybniku idea Muzeum, miejsca, które nie tylko przywoła dorobek poprzednich pokoleń, ale spełni rolę edukacyjną dla młodego pokolenia. Lekarzom należy się, by podkreślać, że w trudnej polskiej historii sprostali przysiędze Hippokratesa i powołaniu lekarskiemu, że wiele jest przykładów ich postawy wręcz bohaterskiej. To musi przetrwać w zbiorowej pamięci. Ważny jest przekaz, który szczególnie trafia do najmłodszego pokolenia, jak np. przesłanie laureatów Wawrzynu Lekarskiego, nagrane przez nas w formie cyklu „Dziedzictwo Hippokratesa” na dvd, dostępne w sieci poprzez youtube, także w zakładce na naszej stronie internetowej. Kiedy np. 300 młodych lekarzy zgroma-

dzonych w naszym Domu Lekarza podczas projekcji tych filmów nagle cichnie i z niemal zapartym tchem wsłuchuje się w słowa prof. Kokota czy prof. Nasiłowskiego, to również upewnia nas, że ta idea była trafiona. Zachęcam wszystkich, młodszych i starszych, do obejrzenia – naprawdę warto.

– Kończy Pan drugą kadencję pracę w roli prezesa ORL. Co chciałby Pan przekazać swojemu następcy?

– „Nie ma w świecie rad, które byłyby zupełnie bezpieczne...” przestrzegał filozof, Leszek Kołakowski... Przekazę więc nie rady, a garść refleksji.

Choć minione lata były czasem wyjątkowej pracy Koleżanek i Kolegów, także licznych i znaczących sukcesów, pojawiało się też dla lekarzy coraz więcej zagrożeń prawnych, administracyjnych i finansowych wynikających z wieloletnich, dobrze znanych bolączek polskiej ochrony zdrowia. Staraliśmy się im przeciwdziałać, zapobiegać czy walczyć z nimi, ale nie zawsze było to możliwe i nie zawsze skuteczne, tak, jak chcielibyśmy. Życzę więc z całego serca, by udało się to w następnej kadencji. By nie zabrakło sił, energii, odwagi, wytrwałości i optymizmu. Izba lekarska z oczywistych powodów nie jest i nie może być remedium na wszystkie dotkliwe niedociągnięcia, ale trzeba różnymi sposobami, różnymi drogami, przekonywać decydentów i społeczeństwo, m.in. poprzez inne środowiska, że zdrowie jest rzeczywiście największym dobrem, a mówiąc językiem współczesnym – największym kapitałem, zarówno indywidualnym, jak i publicznym. Że bezpieczeństwo pacjenta jest nierozdzielnie związane z bezpieczeństwem lekarza, wykonującego przecież niezwykle odpowiedzialny zawód. W ostatnim proteście zyskaliśmy zrozumienie znacznej części społeczeństwa. To bezcenny, niepowtarzalny – śmiem twierdzić – kapitał, którego nie wolno zmarnować.

Jesteśmy środowiskiem mocno zróżnicowanym (co jednocześnie stanowi o naszej sile), ale są cele, wokół których musimy wszyscy się zjednoczyć. Lata „Solidarności” pokazały, że tylko wówczas jest szansa na osiągnięcie celów, przynajmniej tych najważniejszych. Polscy lekarze chcą pracować w kraju i zasługują na stworzenie wreszcie właściwych i bezpiecznych warunków pracy, odpowiednio wynagradzanych. Nie stać nas na to, by tracić, jak w ostatnich latach, kolejne grupy lekarzy, poszukiwanych i cenionych w licznych krajach, nie tylko europejskich. Poniesionych strat i tak nie będzie łatwo nadrobić! ●

Rozmawiała: Grażyna Ogrodowska



Osiem lat...

... to kawał czasu, który, tak jak całe życie, przeleciał błyskawicznie.

Przez cały ten okres pełnienia zaszczytnej funkcji Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej „nękałem” Państwa swoimi artykułami.

Początkowo zamysł był jeden – aby w tym miejscu izbowego periodyku przedstawiać ciekawe sprawy głównie z tzw. „teki rzecznika”, tak ku przestrodze, jak i nauce. Niestety, rzeczywistość ochrony zdrowia w naszym kraju, pełna ciągłych zmian legislacyjnych, organizacyjnych paradoksów, przedziwnych oczekiwań w stosunku do lekarzy, nie pozwalały przechodzić obojętnie – i milczeć. Pozwalałem więc sobie przekazywać Państwu swoje spostrzeżenia czy refleksje, by przeróżne problemy nie przemijały bez echa. Starałem się zwracać na nie uwagę i pobudzić Państwa do własnych przemyśleń na temat tego, co działo się wokół pracy lekarza w naszym kraju. Największą nagrodą były pozytywne głosy koleżanek i kolegów, którzy w codziennych kontaktach przytaczali problemy poruszane w artykułach, życzliwie oceniając ich treść. Takie reakcje są naprawdę największą nagrodą, jaka może spotkać osobę, która stara się o czymś pisać.

Ostatni czas znowu obfituje w różnego wydarzenia paramedyczne. Protestu młodych lekarzy komentować nie chcę, ale z głębi serca popieram ten zryw młodych, bo pokazują swoją determinację w walce o godne wykonywanie zawodu lekarza, i to jeszcze na terenie Rzeczypospolitej. Natomiast dwa inne wydarzenia budzą szereg negatywnych przemyśleń. **System monitorowania kształcenia SMK, mam wrażenie, pozostał nam jako „zemsta Radziwiłła”.** Ministra już nie ma, a słabiejki system utrudnia codzienne życie. Jest to jedyny system informatyczny, w którym wykonuje się tak bardzo ważne dla lekarza czynności, jak zapisanie się do egzaminu końcowego lekarza, czy też egzaminu specjalizacyjnego, nie otrzymując zwrotnego potwierdzenia, że wniosek został poprawnie złożony i przyjęty.

Oburzające jest, że lekarz zgłaszający się do egzaminu, dowiaduje się, że jego wniosek nie został prawidłowo przesła-

ny i egzaminu nie będzie. Wielu młodych straciło w ten sposób jedną z szans zdania egzaminu (KEL), natomiast lekarze, którzy niejednokrotnie po półrocznej nauce w ramach bezpłatnego urlopu nie zostali dopuszczeni do egzaminu, myślę, że tego systemu po prostu nienawidzą. Wady zgłaszane były przez Naczelną Radę Lekarską jeszcze na etapie wdrażania tego systemu, ale upór w jego wprowadzeniu był olbrzymi. Dzisiaj lekarze dopuszczeni do specjalizacji nie mogą od stycznia rozpocząć realizacji staży cząstkowych, ponieważ nie mogą zapisać się na nie w ramach tego systemu. Ciekaw jestem, jak to kierownicy specjalizacji, koordynatorzy i opiekunowie staży będą na bieżąco uzupełniać aktywności specjalizujących się lekarzy w systemie SMK.

Drugim problemem jest determinacja ZUS we wprowadzeniu wyłącznie elektronicznych druków niezdolności do pracy. Dla ZUS to duża korzyść – możliwość redukcji zatrudnienia pracowników administracyjnych oraz możliwość przeprowadzania kontroli zasadności wystawianych orzeczeń, szczególnie tych krótkich. Dla lekarzy – kolejna kula u nogi. Nikt nie zakłada, że część lekarzy, szczególnie tej starszej daty, może należeć do grupy ludzi niebędących biegłymi w obsłudze komputera, a szczególnie dość skomplikowanego programu.

Czas, który poświęcać będziemy musieli na wypisywanie elektronicznych formula-

ry, będzie znowu czasem, który zostanie nam zabrany, bądź z życia prywatnego, bądź ograniczy czas, który powinniśmy poświęcać pacjentom. Bardzo szeroki dostęp do danych praktycznie uniemożliwia wykorzystanie osób trzecich do wystawiania tych orzeczeń. Rodzi się pytanie – po co lekarzowi dostęp do całej bazy danych ZUS, pokazujący, kto i na co choruje?

Pewnie oczami wyobraźni widzę, jak lekarz, który jest pracodawcą, przy okazji wystawiania druku ZUS-ZLA patrzy, na co chorują jego pracownicy. Ciekawe, czy lekarze zatrudnieni w firmach farmaceutycznych nie będą nagabywani do przejrzenia bazy danych w celu ustalenia grupy potencjalnych nabywców dystrybuowanych preparatów? Mam natomiast nadzieję, że żaden z lekarzy nie porwie się na próbę wykorzystania tego bezzsensownego dostępu dla celów komercyjnych.

Można by jeszcze pisać o tym wiele, ale w marcu kończy się moja kadencja Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i mam nadzieję, że osoba, która zastąpi mnie w pełnieniu tej funkcji, będzie kontynuowała działalność publicystyczną, czego Państwu i rzecznikowi życzę. ●

Dr n. med. Tadeusz Urban
Okręgowy Rzecznik
Odpowiedzialności Zawodowej

Komunikat

70 lat Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

**JM Rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach
i Stowarzyszenie Absolwentów**

serdecznie zapraszają
pracowników, absolwentów i studentów
Uniwersytetu

**na jubileuszowy piknik
z okazji 70-lecia Uczelni,**

który odbędzie się 25 maja 2018 roku w godz 10.00-22.00
w kampusie Śląskiego Uniwersytetu Medycznego
przy ul. Jordana 19 w Zabrze-Rokitnicy.

„Aby kraj mógł żyć, trzeba, aby żyły prawa”
Adam Mickiewicz



Zmiany w prawie, o których lekarz wiedzieć powinien

W styczniu 2018 roku ogłoszono akty prawne wprowadzające zmiany w następujących obszarach:

WYROBY MEDYCZNE NA ZLECENIE

► Od 3 marca 2018 r. obowiązywać będzie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 stycznia 2018 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie (Dz.U. z 2018 r. poz. 281). Nowelizacją, między innymi, poszerzono kryteria przyznawania worków stomijnych – dodano możliwość ich zlecenia w przypadku przetoki ślinowej, zmieniono zapisy dotyczące pieluchomajtek – zwiększono liczbę zlecanych wyrobów medycznych z 60 do 90, wprowadzono możliwość wystawienia zlecenia przez lekarza posiadającego specjalizację z neurologii na aparat z maską do leczenia obturacyjnego bezdechu sennego. Ponadto wprowadzono możliwość skrócenia okresu użytkowania wózków inwalidzkich oraz dodano wyroby związane z kontrolą glikemii.

Komunikat

Ośrodek Dokumentacji Historycznej
Śląskiej Izby Lekarskiej.

Zbieramy archiwalia!

W odpowiedzi na potrzeby środowiska lekarskiego związane z koniecznością gromadzenia i przechowywania materiałów historycznych, dokumentujących dzieje medycyny na Śląsku oraz w Zagłębiu, **Ośrodek Dokumentacji Historycznej Śląskiej Izby Lekarskiej** rozpoczął gromadzenie takich materiałów jak:

dokumenty piśmiennicze

relacje audiowizualne i audialne

wycinki prasowe

kroniki oraz dane biograficzne osób zasłużonych

zdjęcia

Jeśli jesteście Państwo w posiadaniu cennych dokumentów o walorach historycznych i chcielibyście je przekazać do zasobów **Ośrodka Dokumentacji Historycznej ŚIL**, prosimy o kontakt telefoniczny: 32/604-42-61 lub mailowy: a.wisniewska@izba-lekarska.org.pl

Prosimy, przekaz tę informację Koleżankom i Kolegom!



„Themis” – ze zbiorów OIA w Katowicach

► WOJSKOWE KOMISJE LEKARSKIE

30 stycznia 2018 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 stycznia 2018 r. w sprawie orzekania o zdolności do czynnej służby wojskowej oraz trybu postępowania wojskowych komisji lekarskich w tych sprawach (Dz.U. z 2018 r. poz. 258). Rozporządzenie określa zasady kierowania do wojskowych komisji lekarskich, szczegółowe warunki orzekania przez wojskowe komisje lekarskie o zdolności do czynnej służby wojskowej, sposób ustalania przez komisje związku chorób, ułomności i śmierci z czynną służbą wojskową. Zawiera także regulacje dotyczące sposobu orzekania o potrzebie udzielenia urlopu zdrowotnego żołnierzowi odbywającemu czynną służbę wojskową, a także wykaz chorób i ułomności uwzględnianych przy orzekaniu o zdolności do służby wojskowej.

► BADANIE LEKARSKIE NAUCZYCIELI

W dniu 24 stycznia 2018 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie orzekania o potrzebie udzielenia nauczycielowi urlopu dla poratowania zdrowia (Dz.U. z 2018 r. poz. 190). Rozporządzenie określa zakres oraz tryb przeprowadzania badania lekarskiego w celu udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, jak również wzory skierowania na badanie lekarskie oraz orzeczenia lekarskiego. ●

Katarzyna Różycka
radca prawny
Zespół Radców Prawnych ŚIL

Komunikat

Uwaga, absolwenci 1968, Śląska Akademia Medyczna!

W związku z odnową dyplomu po 50 latach, prosimy absolwentów Wydziału Lekarskiego i Oddziału Stomatologii o zarejestrowanie się w dziekanacie Wydziału Zabrzeńskiego u p. Julity Prabuckiej, do **30 kwietnia 2018 r.** Adres Dziekanatu: 41-800 Zabrze, Plac Traugutta 2, tel. 32 370 52 66; e-mail: kkpzabrze@sum.edu.pl Uroczystość odbędzie się **26 maja 2018 r.** w Zabrzu-Rokitnicy Po części oficjalnej wspólny obiad w cenie 100 zł (płatne w dniu uroczystości). O programie uroczystości powiadomimy każdego zarejestrowanego.

Stowarzyszenie Wychowanków SUM
Prezes Maria Gajeczka-Bożek

ŚLĄSKA IZBA LEKARSKA ZAPRASZA NA KURSY I KONFERENCJE

► **2.03.2018 (piątek) godz. 15.30**

Kurs doskonalący

SKOLENIE PODSTAWOWE DLA KANDYDATÓW NA BIEGŁYCH SĄDOWYCH I BIEGŁYCH SĄDOWYCH (część II)

► **3.03.2018 (sobota) godz. 9.00**

Konferencja

AKADEMIA TYREOLOGII PRAKTYCZNEJ 2018

Kierownik naukowy prof. dr hab. n. med. Bogdan Marek

► **5.03.2018 (poniedziałek) godz. 15.30**

Kurs doskonalący – warsztaty praktyczne* (wymagany formularz zgłoszeniowy)
NAGŁE STANY ZAGROŻENIA ŻYCIA Z PRZYCZYN SERCOWO-NACZYNIOWYCH

W trakcie kursu prelekcje przeplatane są ćwiczeniami praktycznymi.

Koszt uczestnictwa – 50 zł

Czas trwania: 7 godzin dydaktycznych
Kierownik naukowy dr n. med. Wojciech Rychlik

Koordynator warsztatów praktycznych dr Janusz Michalak

► **6.03.2018 (wtorek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

UMIĘTNOŚĆ PREZENTACJI I AUTOPREZENTACJI NA MIĘDZYNARODOWYCH MEDYCZNYCH SPOTKANIACH I KONFERENCJACH NAUKOWYCH

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortoli

► **8.03.2018 (czwartek) godz. 15.30**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA JAMY BRZUSZNEJ W TEORII I PRAKTYCE – KURS PODSTAWOWY

Czas trwania: wykład – 4 godziny dydaktyczne, ćwiczenia – 3 spotkania po 5 godzin dydaktycznych.

Wykład odbędzie się w Domu Lekarza w Katowicach. Ćwiczenia odbędą się w Szpitalu Miejskim w Rudzie Śląskiej Bielszowicach.

Kurs kierowany jest do lekarzy bez doświadczenia w diagnostyce USG.

Koszt uczestnictwa – 30 zł

Kierownik naukowy dr Marek Potempa

► **9.03.2018 (piątek) godz. 15.30**

Kurs doskonalący

SKOLENIE PODSTAWOWE DLA KANDYDATÓW NA BIEGŁYCH SĄDOWYCH I BIEGŁYCH SĄDOWYCH (część III)

► **9.03.2018 (piątek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

LEKARZ LEKARZOM: STRES NIGDY NIE JEST PRZYJACIELEM. STRES W ŻYCIU ZAWODOWYM LEKARZA – SYTUACJE TRUDNE I STRATEGIE OBRONNE

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortoli

► **14.03.2018 (środa) godz. 15.30**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

KOMUNIKACJA Z DZIECKIEM I RODZICEM W GABINECIE LEKARSKIM I STOMATOLOGICZNYM

Warsztaty poprowadzi dr hab. n. hum. prof. UŚ Alicja Gałązka

► **14.03.2018 (środa) godz. 15.30**

Kurs doskonalący – warsztaty praktyczne* (wymagany formularz zgłoszeniowy)

NAGŁE STANY ZAGROŻENIA ŻYCIA W STOMATOLOGII. CZĘŚĆ II

W trakcie kursu prelekcje przeplatane są ćwiczeniami praktycznymi.

Koszt uczestnictwa – 50 zł

Czas trwania: 7 godzin dydaktycznych

Kierownik naukowy dr Janusz Michalak

► **16.03.2018 (piątek) godz. 15.30**

Kurs doskonalący

SKOLENIE PODSTAWOWE DLA KANDYDATÓW NA BIEGŁYCH SĄDOWYCH I BIEGŁYCH SĄDOWYCH (część IV)

► **17.03.2018 (sobota) godz. 9.00**

Konferencja

ŚLĄSKA WIOSNA INTERNISTYCZNA

Współpraca: Oddział Śląski Towarzystwa Internistów Polskich

Kierownik naukowy prof. dr hab. n. med. Grzegorz Cieślak

► **17.03.2018 (sobota) godz. 9.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

CZAS NA ENDO

Szkolenie teoretyczno-praktyczne z wykorzystaniem narzędzi maszynowych pracujących rotacyjnie

Kierownik naukowy dr hab. n. med. Halina Borgiel-Marek

► **17.03.2018 (sobota) godz. 13.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

CZAS NA ENDO.

Szkolenie teoretyczno-praktyczne z wykorzystaniem narzędzi maszynowych pracujących rotacyjnie

Kierownik naukowy dr hab. n. med. Halina Borgiel-Marek

► **28.03.2018 (środa) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

PRZYCHODZI MŁODY LEKARZ DO SOR... ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA NARZĄDU RUCHU

Kurs przeznaczony przede wszystkim dla młodych lekarzy rozpoczynających pracę w SOR, pomagający w rozpoznawaniu i leczeniu w warunkach SOR-ów i Izby Przyjęć.

Wykład poprowadzi dr Krzysztof Musialik

► **4.04.2018 (środa) godz. 15.30**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

ASERTYWNOSĆ W PRACY LEKARZA (POZIOM PODSTAWOWY)

Warsztaty poprowadzi dr hab. n. hum. prof. UŚ Alicja Gałązka

► **4.04.2018 (środa) godz. 15.30**

Kurs doskonalący – warsztaty praktyczne* (wymagany formularz zgłoszeniowy)

NAGŁE STANY ZAGROŻENIA ŻYCIA W STOMATOLOGII. CZĘŚĆ III

W trakcie kursu prelekcje przeplatane są ćwiczeniami praktycznymi.

Koszt uczestnictwa – 50 zł

Czas trwania: 7 godzin dydaktycznych
Kierownik naukowy dr Janusz Michalak

► **4.04.2018 (środa) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

PRZYCHODZI MŁODY LEKARZ DO SOR... NEUROLOGIA

Kurs przeznaczony przede wszystkim dla młodych lekarzy rozpoczynających pracę w SOR, pomagający w rozpoznawaniu i leczeniu w warunkach SOR-ów i Izby Przyjęć.

Wykład poprowadzi dr Kamila Malinowska

► **5.04.2018 (czwartek) godz. 15.30**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA JAMY BRZUSZNEJ W TEORII I PRAKTYCE – KURS PODSTAWOWY

Czas trwania: wykład – 4 godziny dydaktyczne, ćwiczenia – 3 spotkania po 5 godzin dydaktycznych. Wykład odbędzie się w Domu Lekarza w Katowicach.

Ćwiczenia odbędą się w Szpitalu Miejskim w Rudzie Śląskiej Bielszowicach.

Kurs kierowany jest do lekarzy bez doświadczenia w diagnostyce USG.

Koszt uczestnictwa – 30 zł

Kierownik naukowy dr Marek Potempa

► **6.04.2018 (piątek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

LEKARZ LEKARZOM: WYPALENIE ZAWODOWE – ZŁOŻONY PROBLEM. STRATEGIE PRZECIWDZIAŁANIA, POWRÓT DO ZDROWIA I PRACY

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► **6.04.2018 (piątek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

LECZENIE WAD ZGRYZU Z WYKORZYSTANIEM ZAKOTWIEŃ MINIPŁYTKOWYCH

Wykład poprowadzi dr n. med. Stanisław Musiał

► **11.04.2018 (środa) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

PRZYCHODZI MŁODY LEKARZ DO SOR... CHIRURGIA DZIECIĘCA

Kurs przeznaczony przede wszystkim dla młodych lekarzy rozpoczynających pracę w SOR, pomagający w rozpoznawaniu i leczeniu w warunkach SOR-ów i Izby Przyjęć. Wykład poprowadzi dr Patrycja Starzak

► **14.04.2018 (sobota) godz. 9.30**

Konferencja

WSZYSTKO CO CHCIELIŚCIE WIEDZIEĆ O SPECJALIZACJI, ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ

Konferencja dedykowana wszystkim lekarzom, którzy planują wkrótce rozpocząć specjalizację.

Kierownik naukowy dr hab. n. med. Halina Borgiel-Marek

► **17.04.2017 (wtorek) godz. 15.00**

Konferencja

NIEWYDOLNOŚĆ SERCA JAKO SCHORZENIE INTERDYSCYPLINARNE

Kierownik naukowy prof. dr hab. n. med. Krzysztof S. Gołba

► **18.04.2018 (środa) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

PRZYCHODZI MŁODY LEKARZ DO SOR... PEDIATRIA

Kurs przeznaczony przede wszystkim dla młodych lekarzy rozpoczynających pracę w SOR, pomagający w rozpoznawaniu i leczeniu w warunkach SOR-ów i Izby Przyjęć. Wykład poprowadzi dr Anna Machura

► **24.04.2018 (wtorek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

MEDICAL EDUCATION – SKUTECZNE NAUCZANIE W MEDYCYNIE cz. 1.

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► **25.04.2018 (środa) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

PRZYCHODZI MŁODY LEKARZ DO SOR... CHIRURGIA OGÓLNA

Kurs przeznaczony przede wszystkim dla młodych lekarzy rozpoczynających pracę w SOR, pomagający w rozpoznawaniu i leczeniu w warunkach SOR-ów i Izby Przyjęć. Wykład poprowadzi dr Katarzyna Lison

► **27.04.2018 (piątek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

JAK ZAPLANOWAC MEDYCZNE SPOTKANIE NAUKOWE, WARSZATY, MAŁĄ KONFERENCJĘ

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► **7.05.2018 (poniedziałek) godz. 15.30**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA JAMY BRZUSZNEJ W TEORII I PRAKTYCE – KURS PODSTAWOWY

Czas trwania: wykład – 4 godziny dydaktyczne, ćwiczenia – 3 spotkania po 5 godzin dydaktycznych.

Wykład odbędzie się w Domu Lekarza w Katowicach. Ćwiczenia odbędą się w Szpitalu Miejskim w Rudzie Śląskiej Bielszowicach.

Kurs kierowany jest do lekarzy bez doświadczenia w diagnostyce USG

Koszt uczestnictwa – 30 zł

Kierownik naukowy dr Marek Potempa

► **9.05.2018 (środa) godz. 15.30**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

ASERTYWNOŚĆ W PRACY LEKARZA (POZIOM ZAAWANSOWANY)

Warsztaty poprowadzi dr hab. n. hum. prof. UŚ Alicja Gałązka

► **9.05.2018 (środa) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

PRZYCHODZI MŁODY LEKARZ DO SOR... INTERNA. CZĘŚĆ I

Kurs przeznaczony przede wszystkim dla młodych lekarzy rozpoczynających pracę w SOR, pomagający w rozpoznawaniu i leczeniu w warunkach SOR-ów i Izby Przyjęć.

Wykład poprowadzi dr Karol Holona

► **16.05.2018 (środa) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

PRZYCHODZI MŁODY LEKARZ DO SOR... INTERNA. CZĘŚĆ II

Kurs przeznaczony przede wszystkim dla młodych lekarzy rozpoczynających pracę w SOR, pomagający w rozpoznawaniu i leczeniu w warunkach SOR-ów i Izby Przyjęć.

Wykład poprowadzi dr Karol Holona

► **18.05.2018 (piątek) godz. 18.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

WIZERUNEK OSOBISTY, WIZERUNEK LEKARZA. Jak Cię widzą, tak Cię piszą – jak żyć bez maski i cieszyć się szacunkiem

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► **22.05.2018 (wtorek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

JAK ZAISTNIEĆ W MIĘDZYNARODOWYCH MEDYCZNYCH TOWARZYSTWACH NAUKOWYCH ORAZ UMIEJĘTNOŚĆ PREZENTACJI I AUTOPREZENTACJI NA MIĘDZYNARODOWYCH MEDYCZNYCH SPOTKANIACH I KONFERENCJACH NAUKOWYCH

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► **24.05.2018 (czwartek) godz. 10.00**

Kurs doskonalący

WYBRANE ASPEKTY WSPÓŁCZESNEJ STOMATOLOGII DZIECIĘCEJ

Zastosowanie najnowszych dostępnych rozwiązań i materiałów w stomatologii dziecięcej.

Wykład poprowadzi dr Emil Korporowicz

► **25.05.2018 (piątek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

MEDYCYNĄ PODRÓŻY

Wykład poprowadzi dr n. med. Barbara Sobala-Szczygieł

► **28.05.2018 (poniedziałek) godz. 15.30**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

TRENING KREATYWNEGO MYŚLENIA – UMIEJĘTNOŚĆ ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW W PRACY LEKARZA

Warsztaty poprowadzi dr hab. n. hum. prof. UŚ Alicja Gałązka

► **5.06.2018 (wtorek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący (wymagany formularz zgłoszeniowy)

ZARZĄDZANIE PROJEKTAMI/PRZEDSIĘWZIĘCIAMI MEDYCZNYMI – PODSTAWY. JAK PLANOWAĆ, BY WYGRAĆ (Z CZASEM, STRESEM I BUDŻETEM)

Warsztaty poprowadzi dr Joanna Ortołi

► **15.06.2018 (piątek) godz. 16.00**

Kurs doskonalący

POSTĘPY W LECZENIU PRZEWLEKŁYCH ZAKAŻEŃ WIRUSAMI HBV I HCV

Wykład poprowadzi dr hab. n. med. Włodzisław Mazur

Kursy i konferencje odbędą się w Domu Lekarza w Katowicach przy ul. Grażyńskiego 49a. Kursy dostępne dla wszystkich zainteresowanych członków ŚIL. Liczba miejsc ograniczona możliwościami technicznymi sali wykładowej – zachęcamy do wstępnego zgłaszania zamiaru uczestnictwa. O udziale decyduje kolejność przybycia na szkolenie do Domu Lekarza. Możliwość uzyskania certyfikatu potwierdzającego zdobycie punktów edukacyjnych. Dodatkowe informacje dostępne pod numerem telefonu: 32 60 44 225 lub drogą elektroniczną: kursy@izba-lekarska.org.pl

Rezydenci: zanim intencja stanie się ustawą

Dla lekarzy wchodzących w życie zawodowe ostatnie miesiące obfitowały w nietypowe, niespotykane dotąd w tej formie wydarzenia. Z jednej strony eskalacja działań Porozumienia Rezydentów (którego postulatom poparcia udzielił samorząd lekarski) pod postacią masowego wypowiedzania klauzul opt-out, w które zaangażowali się głównie lekarze samodzielnie już dyżurujący. Z drugiej – całkowicie nowy system rekrutacji na rezydenturę, realizowany poprzez System Monitorowania Kształcenia, i zamieszanie z tym związane.

Najpierw były wieloletnie starania o poprawę sytuacji ochrony (nie służby!) zdrowia w Polsce, pokojowe rozmowy, następnie manifestacje, akcje oddawania krwi, strajk głodowy, manifestacje organizowane przez studentów, a ostatnio – pierwsza, niestety realnie odbijająca się na pacjentach, (choć bardziej na pracodawcach i przełożonych) akcja wypowiedzania klauzul opt-out. Należy podkreślić: akcja stanowiąca wyłącznie egzekwowanie zupełnie podstawowych praw wynikających wprost z Kodeksu Pracy, za co nie wolno przełożonemu, ani nawet współpracownikowi, w jakikolwiek sposób dyskryminować takiego pracownika!

Konia z rzędem temu, kto wypowiedział opt-out bez krzywych spojrzeń kolegów, którzy musieli wziąć niechciane dyżury, nie odbył niemiłych rozmów z ordynatorem, bądź dyrektorem...

Niestety, usiłuje się obciążyć pracowników odpowiedzialnością za niedomogi systemu, nastawia się pacjentów przeciwko lekarzom, wytykając w publicznej telewizji lekarzy, którzy „odeszli od pacjenta”. Podczas gdy po przepracowanych 48 godzinach (w tygodniu) często **pozostanie** przy pacjencie naraża jego zdrowie.

W paru przypadkach akcja wypowiedzania opt-out przyniosła poważniejsze konsekwencje – spowodowała zamknięcie lub zawieszenie funkcjonowania oddziałów lub innych jednostek. To jednak nie sama akcja jest powodem, dla którego było to konieczne – a raczej fakt, że przez długi czas „zawyżano normy”.

► PODWYŻKI

Dużo ciekawszym i w gruncie rzeczy mniej przykrym zagadnieniem jest nie małe zamieszanie, jakie wywołały znaczne podwyżki dla lekarzy rezydentów z zakresu specjalizacji priorytetowych. Nierzadko doprowadziły one do sytuacji, w których rezydent zarabiał więcej od specjalisty! Spowodowało to słuszny bunt lekarzy specjalistów w tych jednostkach. I właśnie o to chodziło – płace rezydentów są jedyne tak ściśle regulowanymi przez Państwo. Porozumienie Rezydentów popiera powtarzane od lat postulaty Izby Lekar-



Źródło: Facebook, Młodzi Lekarze ŚiL, Kronikarzpł (zdjęcie z drona)

Marsz dla ochrony zdrowia, Katowice, 25 października 2017 r.

skiej w kwestii krotności wynagrodzenia w zależności od etapu kariery lekarskiej w stosunku do średniej krajowej – ale jedyną realną możliwością zadziałania centralnie była walka o podwyżki dla rezydentów. Dzisiaj trudno o lepszy argument do negocjacji płacowych dla lekarza specjalisty, niż fakt, że zarabia się mniej niż lekarz, który dopiero specjalizację zdobywa.

► PRZEŁOM

Parę godzin przed zamknięciem tego numeru PM jednak nastąpił przełom – minister zdrowia prof. **Łukasz Szumowski** wraz z przedstawicielami Porozumienia Rezydentów sygnowali Porozumienie stanowiące „*harmonogram osiągnięcia celów*”, w tym cel najważniejszy – osiągnięcie poziomu wydatków na ochronę zdrowia

na poziomie 6% PKB (w 2024 r, jednak ze stopniowymi „*minimami*”).

Sprawą kluczową są przewidziane nowe, wyższe stawki wynagrodzenia zasadniczego rezydentów.

Bardzo ciekawy jest także planowany „system lojalnościowy” – 600 zł brutto do podstawy (lub 700 zł dla specjalizacji priorytetowych) dodatkowo dla osób, które zadeklarują przepracowanie dwóch z pięciu kolejnych lat po ukończeniu specjalizacji w Polsce.

Taki zapis, póki co, brzmi dość liberalnie, ale diabeł jak zwykle tkwi w szczegółach, których na razie nie określono. Kolejny paragraf definiuje minimalne wynagrodzenie dla specjalistów (6750 zł brutto) – ale uwaga: tych, którzy zgodzą się na „*zakaz konkurencji*” – po szczegóły odsyłam do treści Porozumienia.

Rezydenci: zanim intencja...

ciąg dalszy ze str. 15 ►►►

Dalsze paragrafy dotyczą warunków pracy – w tym zwłaszcza odbiurokratyzowania, zapewnienia sekretarek medycznych, ale także rychłej informatyzacji w zakresie e-recept, e-zleceń, e-skierowań i e-ZLA. Jako fan informatyzacji w ochronie zdrowia, gorąco popieram takie działania, muszę jednak wyrazić obawy przede wszystkim co do jakości wdrażanych rozwiązań. Działania Ministerstwa Cyfryzacji pokazują, że da się w Polsce operować sprawnie na tym polu, niestety – podległe Ministrowi Zdrowia **Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia** zdaje się działać dużo mniej sprawnie – czego najlepszym dowodem są nieustające problemy kolegów rozpoczynających specjalizację z Systemem Monitorowania Kształcenia (SMK).

► REKRUTACJA, SPECJALIZACJA, INFORMATYZACJA

Warto zauważyć, że we wrześniu 2016 r., po spotkaniu przedstawicieli Komisji Młodych Lekarzy NIL pojawił się cień nadziei na nadzór Minister **Anny Streżyńskiej** nad projektami z ochrony zdrowia. Niestety – pozostał cieniem...

System z założenia miał stanowić remedium na wszystkie problemy ze zdobywaniem kompetencji zawodowych w naszym sektorze, nie tylko dla lekarzy. Miał kompleksowo obejmować wszystkie aspekty rekrutacji i przebiegu kształcenia specjalizacyjnego, egzaminów przeprowadzanych przez CEM, zapisów na kursy prowadzone przez CMKP. System wymaga posiadania konta przez kierownika specjalizacji, jednostkę szkolącą (kadry), samego „specjalizanta” – dobra wola wszystkich tych osób wymagana jest dla osiągnięcia najprostszych celów.

Tymczasem – samo utworzenie kont było wymagane już na etapie zesłanych rocznych zapisów do LEK – tylko dzięki pomocy i elastyczności działania Śląskiej Izby Lekarskiej udało się wszystkim chętnym świeżym absolwentom przystąpić do egzaminu.

Obecnie trudno znaleźć obszar, w którym SMK działa jak należy – co nie jest dobrą wróżbą, przed poszerzeniem katalogu e-usług przewidzianym przez Ministerstwo Zdrowia.

Za nami również pierwsza rekrutacja na specjalizację za pomocą SMK – samo postępowanie było wydłużane, wielu z kolegów – mimo, że nastał już luty – z powodów organizacyjnych nie podpisało jeszcze umów o pracę, wielu nie uzyskało w systemie rozpoczęcia ich specjalizacji, wszyscy mają nadzieję, że uda się to uzupełnić wstecznie. Zapisy na kursy – w tej kwestii skapitulowano, CMKP przyjmuje zapisy w starym systemie. W godzinach publikowania wyników postępowania rekrutacyjnego system po prostu był przeciążony.

Odnalezienie się w tym chaosie nie byłoby możliwe, gdyby nie media społecznościowe – głównie Facebook – i różnorakie „grupy wsparcia” służące wymianie informacji pomiędzy kolegami w podobnej sytuacji – najczęściej to tą drogą docierają do kolegów informacje o tym, co należy zrobić żeby przez SMK przebrnąć.

Obecnie trudno znaleźć obszar, w którym SMK działa jak należy – co nie jest dobrą

wrózbą, przed wspomnianym wyżej poszerzeniem katalogu e-usług przewidzianym przez Ministerstwo Zdrowia. Dynamicznie zmieniające się regulacje prawne, czasami nieco odmienne ich wykładnie dodatkowo utrudniają pracę nad systemem. Zanim systemy obejmą nas wszystkich, nie-

zbędny byłby dobry pilotaż. E-ZLA co prawda funkcjonuje już jakiś czas, ale jego niezawodność i wygoda pozostawiają wiele do życzenia.

► CZY TO SUKCES?

Przyjęte Porozumienie jest, póki co, tylko dokumentem intencyjnym – cennym, bo sygnowanym przez obie strony sporu. Przed Porozumieniem Rezydentów wraz z Naczelną Radą Lekarską jest jednak jeszcze dużo pracy, zanim wszystkie spisane intencje staną się ustawami i rozporządzeniami, a w konsekwencji nabiorą mocy urzędowej. Czy to sukces? Na pewno krok naprzód, pierwsze konkretne deklaracje od bardzo długiego czasu.

Z SMK wyczołgać się nie da, na dziś pozostaje chyba maksymalnie dopracować już istniejące funkcje, zanim poszerzy się system o kolejne. ●

Oskar Bożek
lekarz rezydent

Komunikaty

V OGÓLNOPOLSKI PLENER CERAMIKI ARTYSTYCZNEJ DLA LEKARZY „OROŃSK 2018”

Serdecznie zapraszamy Koleżanki i Kolegów na plener ceramiki artystycznej, który odbędzie się 16.09-22.09.2018 r. w CENTRUM RZEŻBY POLSKIEJ w OROŃSKU, ul. Topolowa 1, 26-505 OROŃSK.

Organizatorem z ramienia Śląskiej Izby Lekarskiej w Katowicach jest lekarz dentysta Stanisław Mysiak.
Dane kontaktowe: tel. 32 252 97 51, tel. kom. 605 256 335.
Zapisy do 31.05.2018 r. liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.
Uprzejmie proszę dzwonić po 20.30.

XIII Ogólnopolskie Mistrzostwa Izby Lekarskiej w żeglarskim w klasie OMEGA

Okręgowa Izba Lekarska w Szczecinie zaprasza do Morzyczyna, jezioro Miedwie, **15-17.06.2018 r.**

Zgłoszenia odbywają się na podstawie elektronicznych formularzy, dostępnych: www.oil.szczecin.pl zakładka Sport, kultura i rekreacja, przesłanych do 11 maja 2018 r.

Osoby do kontaktu: Halina Teodorczyk, tel. 517 905 224, e-mail: halte@wp.pl
Kamila Sidor, biuro OIL, tel. 91 48 74 936 wew. 116, e-mail: ksidor@oil.szczecin.pl

Ortopedia i traumatologia narządu ruchu

Wszystko, co chcieliście wiedzieć o specjalizacji...

Jeżeli siedzenie z nosem w książkach nie jest Ci straszne, noża także się nie boisz, możesz operować o każdej porze dnia i nocy, to spróbuj zmierzyć się z ortopedią i traumatologią narządu ruchu.



Młody Lekarzu, mam nadzieję, że w 2018 r. podjęcie najważniejszej życiowej decyzji – tej o wyborze specjalizacji – nie okaże się aż tak trudne i stresujące, dzięki Twojemu udziałowi w konferencji: „*Wszystko, co chcesz wiedzieć o specjalizacji, ale bałeś się zapytać*”. Otrzymasz pełny pakiet informacji, które z pewnością pomogą Ci podjąć właściwą decyzję. Podczas Konferencji zaprezentujemy w wyczerpujący sposób ponad 30 specjalizacji – omówione zostaną kulisy codziennej pracy rezydenta danej dziedziny, program specjalizacyjny, częste problemy i trudności, wskażemy także miejsca dodatkowego zarabkowania. Przewidujemy część warsztatową, która będzie okazją do zadawania pytań i dyskusji. To wszystko w kwietniu 2018 r. a tymczasem na łamach „Pro Medico” chcę Ci pokrótce przedstawić, z czym wiąże się wybór specjalizacji ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA NARZĄDU RUCHU...

► REALIA

Ortopeda jest chirurgiem zajmującym się wrodzonymi i nabytymi chorobami narządu ruchu, jak również jego urazami. Nagminnie jest utożsamiany z „urazówką” – odpowiednikiem niemieckiej *unfall medizine* (chirurgia urazowa), która w polskim systemie nie funkcjonuje. Szkolenie trwa sześć lat, z czego cztery lata lekarz spędza na oddziale, a pozostałe dwa na ośmiu stażach zewnętrznych. W tym czasie konieczne jest odbycie (w Warszawie i pobliskim Otwocku) obowiązkowych kursów, które czasowo obejmują 22 kalendarzowe tygodnie. Wobec tego lekarz ze Śląska, który zdecyduje się na ortopedię – chcąc nie chcąc – będzie częstym bywalcem stolicy.

► DLACZEGO WARTO ZOSTAĆ CHIRURGIEM ORTOPEDĄ?

Każdy człowiek ma ponad 200 kości, które można złamać, i blisko dwa razy więcej stawów, których istnienie prędzej czy później da o sobie znać w postaci bólu. Na brak pracy nie będzie można więc narzekać. Specjalizacja, jak na dziedzinę zabiegową, daje dużą dawkę samodzielności i pole do popisu – od spokojnej pracy w poradni, przez małe procedury w obrębie stóp i rąk, duże endoprotezy stawów, aż po heroiczne operacje w centrach urazowych dla poszukiwaczy adrenaliny.

► OD PLUSÓW DO MINUSÓW

Recz jasna, nie wszystkie aspekty pracy są tak zachęcające, jest również ciemna strona skalpela... Wspomniane kości i stawy ludzie uszkadzają sobie nagminnie, bez względu na porę dnia, do tego pod wpływem różnych substancji. Większość przypadków wymaga pilnej interwencji chirurgicznej. Co kilka dyżurów zdarzają się przypadki, o których w książkach nie ma ani słowa, a chirurgowi pozostaje powiedzieć: „*Czegoś takiego jeszcze nie*

było!”. Niejednokrotnie próba odtworzenia złamania przypomina... poskładanie okruszków tartej bułki w kształt kajzerki.

Droga do samodzielności jest dosyć długa i wyboista, ponieważ każdy urazu, każdej okolicy, trzeba nauczyć się osobno. To i tak połowa sukcesu, bo dodatkowo pozostaje cała ortopedia. Wbrew obiegowej opinii, bycie „silnym jak koń i trochę mądrzejszym” w ortopedii nie wystarcza. Gwałtowny rozwój możliwości operacyjnych w ostatnich latach wymaga nie tylko sprawnego „zabiegowca”, ale też poświęcenia się nauce, by być na bieżąco z nowinkami medycznymi. Podsumowując: jeżeli siedzenie z nosem w książkach nie jest Ci straszne, noża także się nie boisz, możesz operować o każdej porze dnia i nocy, to spróbuj zmierzyć się z ortopedią i traumatologią narządu ruchu.

Więcej na temat tej i innych specjalizacji dowiesz się podczas konferencji, która odbędzie się 14 kwietnia 2018 r. Jeżeli zainteresowanie konferencją będzie bardzo duże, jesienią zostanie zorganizowana jej druga edycja. ●

Krzysztof Musialik

Wszystko co chcieliście
WIEDZIEĆ
O SPECJALIZACJI
ale baliście się zapytać

Konferencja odbędzie się w siedzibie Śląskiej Izby Lekarskiej w Katowicach

 godz. 9.30	📍 40-126 Katowice, ul. Grażyńskiego 49a ☎ 32 60 44 225 ✉ kursy@izba-lekarska.org.pl 🌐 www.izba-lekarska.org.pl
-----------------------	--

Słowo lekarza

Do napisania poniższego tekstu skłoniła mnie sytuacja, w jakiej znalazła się Pacjentka (pewnie niejedna!) w trakcie procesu diagnostycznego. Pacjentka ta zgłosiła się do lekarza diagnosty w celu wykonania standardowego badania USG, po znalezieniu u siebie wyczuwalnego palpacyjnie guzka w piersi. W mediach od lat prowadzona jest akcja informacyjna, dotycząca profilaktyki raka piersi. Kobiety są więc dobrze poinformowane o metodach diagnostycznych, o przebiegu choroby oraz o zagrożeniach wynikających z zaniechania leczenia tego schorzenia. Lekarz diagnosta, JEDYNIJE na podstawie wyniku badania USG, postawił zbyt wcześnie rozpoznanie „rak”, nie mając 100% pewności.

Odpowiedzialny za życie ludzkie lekarz nie ma prawa postawić takiego rozpoznania bez wnikliwej diagnostyki. Rozumiem sytuację, w której intencją jest skłonienie Pacjentki do dalszej diagnostyki, ale sposób przekazania tej informacji nie

powinien spowodować u niej załamania nerwowego. Niejednokrotnie po przeprowadzeniu badania histopatologicznego

rodzina pyta, czego może się spodziewać? „Dzień, dwa, miesiąc...” to brzmi jak wyrok i jest niedopuszczalne. Takie zachowanie

Pamiętajmy, że jako lekarze powinniśmy postawić się czasem w sytuacji pacjenta i przemyśleć dokładnie każde wypowiedziane słowo.

stwierdza się korzystne rokowanie i szansę na całkowity powrót do zdrowia. Oczekiwanie na wynik biopsji jest dla Pacjentki oczekiwaniem na wyrok. Pamiętajmy, że jako lekarze powinniśmy postawić się czasem w sytuacji Pacjenta i przemyśleć dokładnie każde wypowiedziane słowo. Podobną sytuacją jest przewidywanie czasu życia Pacjenta w stanie ciężkim, którego

Lekarza przekracza granice i łamie Kodeks Etyki Zawodowej Lekarzy.

Szanowne Koleżanki i Koledzy, pamiętajcie, że Wasze słowo jest albo nadzieją, albo wyrokiem dla Waszych Pacjentów. ●

Dr n. med. Krzysztof Nitecki
zastępca OROZ,
członek KEL ŚIL

Wizerunek lekarzy w mediach i przestrzeni publicznej w aspekcie odpowiedzialności zawodowej...



...czyli o tym,
co niedozwolone,
a co zdarza się w praktyce

Są tematy, które bez względu na sezon czy rok nie tracą na aktualności – jednym z nich jest temat niedozwolonej reklamy w kontekście lekarzy i lekarzy dentystów. Tym istotniejszy, jeśli uświadomimy sobie, jakie konsekwencje niesie za sobą nieprzestrzeganie prawa, wynikające z jego pobieżnej znajomości lub niewłaściwej interpretacji.

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej przestrzega:

Zakaz reklamowania, mający umocowanie w Kodeksie Etyki Lekarskiej (art. 63), obejmuje zarówno używanie reklamy do promocji swojej działalności leczniczej, jak również wszelkie inne formy używania swojego nazwiska i wizerunku dla celów komercyjnych. Naruszenie tego zakazu stanowi „przewinienie zawodowe”, podlegające sankcjonowaniu w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej prowadzonym przez organy samorządu lekarskiego. W praktyce, o naru-

szczeniu powyższego zakazu Rzecznik jest najczęściej informowany przez samych lekarzy, zaniepokojonych kontrowersyjnymi działaniami kolegów. Zadaniem Rzecznika jest w pierwszej kolejności zbadanie, czy doszło do złamania zakazu reklamy, czy też wizerunek lekarza został wykorzystany przez podmiot trzeci bez wiedzy i zgody lekarza.

► Z ŻYCIA WZIĘTE PRZYKŁADY

Do najczęściej spotykanych naruszeń zakazu reklamy dochodzi w przypad-

ku działań NZOZ, które wykupują usługi reklamowe na portalach internetowych. Pojawiają się reklamy podmiotów leczniczych, a konkretniej – oferowanych przez nie świadczeń medycznych, wraz z imieniem wskazaniem lekarza wykonującego takie świadczenie. Z racji tego, że lekarz nie weryfikuje treści informacji, która zostaje opublikowana (nieraz nie ma wiedzy o prowadzonej przez dyrekcję akcji marketingowej), dochodzi do sytuacji, kiedy przy nazwisku pojawiają się tytuły naukowe, których lekarz nie posiada, wyimaginowane specjalizacje (np. specjalista ►►

homeopatii, medycyny estetycznej) lub mianuje się specjalistą lekarza będącego w trakcie specjalizacji. Innym przykładem złamania zakazu reklamy był baner usytuowany swego czasu przy głównej trasie w Katowicach, zawierający zdjęcie lekarza wraz z pełnym podpisem. Lekarz został ukarany przez Sąd Lekarski, jednak długo bronił się przed zarzutami, nie widząc niczego niestosownego w swoich marketingowych poczynaniach. Zdarzają się także taksówki oklejone naklejkami z nazwiskiem lekarza. Jeśli nazwisko stanowi jednocześnie całą nazwę firmy (działalności gospodarczej) – jest to ewidentne obejście zakazu reklamy.

Od zakazanej reklamy należy odróżnić informację o prowadzonej działalności, która, o ile nie zawiera sformułowań wartościujących takich, jak „najlepszy”, „najtańszy”, „najnowocześniejszy”, jest dozwolona, mimo że czasem przybiera kuriozalną – w odbiorze środowiska lekarskiego – postać, jak np. informacja o prywatnej klinice stomatologicznej ze zdjęciem personelu wystylizowanego na filharmoników wiedeńskich. Pojawia się także problem artykułów sponsorowanych publikowanych w prasie. Tekst w zamierzeniu ma być informacją np. o postępie w nauce, najnowszych osiągnięciach medycyny, a w rzeczywistości stanowi reklamę usług medycznych, świadczonych przez autora artykułu.

Godne uwagi są także modne ostatnio seriale i filmy fabularyzowane o tematyce medycznej. Samo przesłanie takich produkcji jest uzasadnione popularyzowaniem wiedzy o najnowszych osiągnięciach medycyny, jednak ilekroć wielokrotnie wyświetlany jest kadr z fasadą tylko jednej kliniki, a temat eksploruje lekarz w fartuchu z czytelnym identyfikatorem, to trudno oprzeć się wrażeniu, że mamy do czynienia z *product placement*, co stanowi niedopuszczalną reklamę w kontekście lekarzy.

► CO WOLNO AKTOROWI, TEGO NIE WOLNO LEKARZOWI

Zadaniem samorządu, w tym organów prowadzących postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, jest dbanie o to, aby wizerunek lekarza był godny, przyzwoity, aby nie pojawiał się w telewizji w przerwie filmowej obok – przykładowo – reklam mniej wyrafinowanych produktów. Organy samorządu lekarskiego starają się krzewić zasadę, że lekarz swojego wizerunku i nazwiska nie powinien używać do celów reklamowych. Działania te przynoszą konkretny skutek w postaci większej świadomości lekarzy, którzy coraz częściej konsultują z kolegami z samorządu czy prawnikami treść informacji o wykonywanej działalności leczniczej.



Fot. Katarzyna Wiśniewska-Lewicka

Biały, mający budzić zaufanie fartuch sprawia, że odbiorcom trudno zweryfikować, czy z telewizora „radzi im” specjalista, czy to tylko aktor odgrywający swoją rolę. Ważny jest też godny wizerunek lekarza, który nie powinien pojawiać się w telewizji w przerwie filmowej obok – przykładowo – reklam mniej wyrafinowanych produktów.

► PROBLEM W LICZBACH

Przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarskiego dr n. med. **Adam Dyrda** wskazuje na statystykę dotyczącą liczby postępowań przed Okręgowym Sądem Lekarskim w sprawach dotyczących omawianego zagadnienia. Tylko w 2016 r. do Sądu Lekarskiego wpłynęło pięć wniosków o ukaranie, w związku z zarzutem popełnienia czynu polegającego na reklamowaniu przez lekarza swojej działalności zawodowej lub reklamowaniu produktów leczniczych. W jednym ze wspomnianych postępowań ujawniono, że lekarz reklamował swoją działalność w formie naściennych kalendarzy wypełnionych zdjęciami umięśnionych męskich torsów. W kilku innych przypadkach lekarze, przedstawiając się z imienia i nazwiska, brali udział w emitowanych w radiu lub telewizji reklamach lekarstw. Warto podkreślić, że wszyscy обвинieni, niezależnie od postawy prezentowanej na etapie postępowania wyjaśniającego, ostatecznie przed Sądem Lekarskim wyrażali skruchę, przyznawali się do winy, tłumacząc jednocześnie, iż nie mieli świadomości nielegalności tego typu praktyk. W większości spraw Sąd wymierzył karę upomnienia, poza jednym przypadkiem ukarania naganą, gdzie lekarz dentysta podawał się w reklamie za lekarza, co sta-

nowiło dodatkowo świadome wprowadzaniem odbiorców w błąd.

opr. Joanna Andrzejewska
radca prawny ŚIL

POST SCRIPTUM

Wnioski sformułowane w niniejszym artykule zostały obszernie omówione podczas II Śląskich Debat Samorządowych, które odbyły się 19-21 maja 2017 r., w Hotelu Stok w Wiśle. Gościem honorowym debat był Kawaler Orderu Orła Białego prof. **Mieczysław Choraży**. Gośćmi byli: prof. **Andrzej Kowalczyk** (rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach), dr hab. **Damian Czyżewski** (prorektor ds. klinicznych SUM w Katowicach), prof. **Grzegorz Opala** (profesor honorowy SUM, przewodniczący Stowarzyszenia „Solidarność i Pamięć”), prof. **Marek Rudnicki** (USA – Chicago, b. wieloletni prezes Światowej Federacji Polonijnych Organizacji Medycznych), dr hab. **Danuta Ślęczek-Czakon** (dziekan ds. studenckich Wydziału Nauk Społecznych UŚ), a także delegacja Naczelnej Izby Lekarskiej z prezesem NRL **Maciejem Hamankiewiczem** na czele. Uczestnikami Debat, obok prezesów Okręgowych Rad Lekarskich, Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej i Przewodniczących Okręgowych Sądów Lekarskich, było też ponad 200 przedstawicieli różnych organów samorządu lekarskiego z całej Polski. ●

Tylko w 2016 r. do Sądu Lekarskiego wpłynęło pięć wniosków o ukaranie w związku z zarzutem popełnienia czynu polegającego na reklamowaniu przez lekarza swojej działalności zawodowej lub reklamowaniu produktów leczniczych.

Przyszłość jest teraz!

Czyli o mijającej VII kadencji Komisji Stomatologicznej i nadchodzącej kolejnej.

Cykliczność zjawisk pojawia się w całym wszechświecie. Doświadczamy jej tak w zjawiskach astronomicznych, jak ekonomicznych, psychologicznych, czy społecznych. Także i działalność samorządowa jest jej podporządkowana. Wybory samorządowe zwiastują koniec jednej i rozpoczęcie następnej kadencji. Ich czas generuje podsumowania, wyciąganie wniosków i snucie planów na przyszłość. Również Komisja Stomatologiczna pragnie podsumować mijającą kadencję i przygotować się do kolejnej.

Podczas 23 posiedzeń Komisji Stomatologicznej VII Kadencji, ich uczestnicy koncentrowali się na analizie problemów dotyczących środowiska stomatologicznego wynikających z nowych, jak i nowelizowanych przepisów prawnych, organizacją kształcenia podyplomowego, integracją środowiska stomatologicznego, współpracą z NFZ. Determinacja i konsekwencja pozwoliły na wypracowanie całkiem nowych (dotychczas wydawało się niemożliwych), konstruktywnych relacji z dyrekcją ŚOW NFZ.

W wyniku rozmów, 8 kwietnia 2016 r. doszło do podpisania porozumienia, na mocy którego Dyrektor ŚOW NFZ zobowiązał się do zaproponowania świadczeniodawcom zmiany – w drodze aneksów umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne – polegającej na proporcjonalnym zmniejszeniu minimalnej liczby godzin świadczenia usług przez lekarza dentystę.

Także tylko dzięki staraniom Komisji, ŚOW NFZ uruchomił aplikację umożliwiającą sprawdzanie uprawnień pacjentów do wykonania świadczenia protetycznych.

Komisja Stomatologiczna czynnie brała też udział w ustalaniu zasad przeprowadzania konkursu na kontraktowanie świadczeń stomatologicznych przez ŚOW NFZ na lata 2017-2022.

Zaangażowanie członków Komisji skutkowało czynnym udziałem w pracach Komisji Stomatologicznej NRL oraz w jej zespołach problemowych, m.in. nad: projektem zmian w regulaminie wyborczym, ankietą oceniającą status polskich stomatologów, ankietą oceniającą koszyk świadczeń stomatologicznych NFZ, zmianami w zakresie wymogów sanitarnych, uproszczeniem regulacji prawnych prowadzenia praktyki stomatologicznej.

Komisja podjęła też apel do Komisji Stomatologicznej Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie standaryzacji działań Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych, który został przyjęty przez KS NRL.

Współpraca z Komisją Stomatologiczną Beskidzkiej Izby Lekarskiej i Okręgowej Izby Lekarskiej w Częstochowie zaowocowała apelem ORL ŚIL do Ministerstwa Zdrowia z 14 października 2015 r. w sprawie zwiększenia środków finansowych na stomatologię.

Wydaje się, że bezdyskusyjnym sukcesem Komisji Stomatologicznej mijającej Kadencji stała się idea cyklicznych, corocznych spotkań o charakterze szkoleniowo-integracyjnym w ramach konferencji „Andrzejki Stomatologiczne”. Kolejne jej edycje, odbywające się pod koniec listopada w hotelu Stok w Wiśle, gromadzą z roku na rok coraz więcej lekarzy dentystów z całej Polski.

Z inicjatywy Komisji został przygotowany również „Informator dla pacjenta stomatologicznego”, który został opublikowany w „Pro Medico”, a także został zakupiony fantom do wykonywania testów podstawowych aparatów do zdjęć wewnątrzustnych.

Komisja wspierała też cały czas lekarzy dentystów w realizowaniu obowiązku ustawicznego podyplomowego doskonalenia zawodowego. Zdarzenia edukacyjne (w liczbie 24) pozwoliły na uzyskanie 136 punktów edukacyjnych.

Wszystkie tematy, którymi zajmowała się Komisja, wymagały zaangażowania, czasu i ciężkiej pracy aktywnie działających jej członków. Jednak nie tylko te elementy złożyły się na odniesione (m.in. wymienione powyżej) sukcesy. Niejeden nie miałby miejsca wcale, gdyby



Sztandarowa inicjatywa integracyjno-szkoleniowa Komisji Stomatologicznej, kojarząca się już stomatologom z całej Polski ze Śląską Izbą Lekarską.

nie życzliwość, a przede wszystkim zrozumienie Koleżanek i Kolegów Lekarzy Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL.

My, lekarze dentyści, stanowimy zaledwie skromną część całej braci lekarskiej (około 20%). Niejeden pomysł, niejeden plan czy zamiar skierowany w stronę naszych „konfratów”, pozostałby na wstępnym etapie przygotowań, gdyby nie wsparcie lekarzy ORL i Prezydium. Pragniemy za nie gorąco podziękować!

Zbliżające się wybory stały się okazją nie tylko do podsumowania pracy Komisji Stomatologicznej, ale także pretekstem do snucia planów i zadań na kolejną kadencję.

Kluczowe wydają się dalsze wspólne prace z NFZ, aby realizacja świadczeń refundowanych z zakresu stomatologii na terenie Śląska była sprawna i skuteczna merytorycznie z punktu widzenia pacjenta, a proceduralnie i administracyjnie niekonfliktogenna, z punktu widzenia stomatologa.

Bardzo ważne jest wsparcie indywidualnych praktyk stomatologicznych we wprowadzeniu elektronicznej dokumentacji medycznej oraz RODO.

Mamy też nadzieję na nawiązanie współpracy z konsultantami wojewódzkimi z zakresu wszystkich dziedzin stomatologicznych, a także promowanie stomatologii w świetle szeroko rozumianego zdrowia publicznego.

I tutaj, analogicznie jak podczas VII kadencji, realizacja naszych planów po wyborach nie będzie możliwa bez wsparcia Koleżanek i Kolegów Lekarzy nowej Okręgowej Rady i nowego Prezydium. Żyjemy więc głęboką nadzieją na konstruktywną współpracę. Nasza przyszłość jest już teraz! ●

Komisja Stomatologiczna ORL

Z sukcesów...

► Dr Maciej Hamankiewicz pierwszym wiceprezesem SKLE w Brukseli

25 listopada 2017 r. dr n. med. **Maciej Hamankiewicz** został wybrany na stanowisko pierwszego wiceprezesa Stałego Komitetu Lekarzy Europejskich (*Standing Committee of European Doctors*). Siedziba Komitetu znajduje się w Brukseli.

Jest to europejska organizacja lekarska o charakterze stowarzyszenia *non-profit*, zrzeszająca najbardziej reprezentatywne dla zawodu organizacje lekarskie z państw członkowskich Unii Europejskiej, Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Szwajcarii. CPME m.in. promuje najwyższe standardy kształcenia medycznego i praktyki lekarskiej, w celu osiągnięcia najwyższej jakości opieki zdrowotnej dla wszystkich pacjentów w Europie. Ściśle współpracuje ze specjalistycznymi europejskimi organizacjami medycznymi, instytucjami Unii Europejskiej, oferując pomoc w postaci fachowej wiedzy na tematy związane z medycyną i zawodem lekarza. ●

Źródło: Naczelna Izba Lekarska



Fot. Marta Jakubiak, Gazeta Lekarska

► Prof. Beata Kos-Kudła członkiem ZG ETE

Prof. dr hab. n. med. **Beata Kos-Kudła**, kierownik Kliniki Endokrynologii i Nowotworów Neuroendokrynnych oraz Katedry Patofizjologii i Endokrynologii Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Lekarsko-Dentystycznym w Zabrzu SUM, została wybrana do Zarządu Głównego Europejskiego Towarzystwa Endokrynologicznego na lata 2017-2021. Jednocześnie otrzymała zaszczytną funkcję kierownika *Publishing & Communications Committee*, który, między innymi, nadzoruje i organizuje politykę wydawniczą najważniejszych europejskich czasopism naukowych: *European Journal of Endocrinology*, *Journal of Endocrinology*, *Journal of Molecular Endocrinology*, *Endocrine Connections*, *Journal of Molecular Endocrinology*, *Endocrine-Related Cancer*. ●

Źródło: materiały prasowe SUM



► Prof. Andrzej Więcek wiceprzewodniczącym RGN i SZW

Prof. dr hab. n. med. **Andrzej Więcek** – kierownik Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych Wydziału Lekarskiego w Katowicach SUM, został wiceprzewodniczącym Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego (na jej pierwszym w tym roku posiedzeniu 11 stycznia 2018 r.). Rada Główna, między innymi, współdziała z ministrem właściwym do spraw szkolnictwa wyższego, ministrem właściwym do spraw nauki oraz z innymi organami władzy i administracji publicznej w ustalaniu polityki państwa w zakresie szkolnictwa wyższego, polityki naukowej i innowacyjnej państwa. ●

Źródło: materiały prasowe SUM



► Nominacje profesorskie dla Prof. Tamasza Urbanka i Prof. Jerzego Wydmańskiego

W grudniu 2017 r. Prezydent RP **Andrzej Duda** wręczył podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim akty nominacyjne nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. Nominacje profesorskie odebrali: prof. **Tomasz Urbanek** – Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej i Naczyń Wydziału Lekarskiego w Katowicach SUM oraz prof. **Jerzy Wydmański** – Centrum Onkologii, Instytut im. M. Skłodowskiej-Curie w Warszawie, Oddział w Gliwicach. ●

AM

► Prof. Krystyna Olczyk wiceprezesem PTF



9 stycznia 2018 r., spośród wyłonionego w grudniu ub. roku Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, dokonano wyboru dwóch wiceprezesów. Wśród nich znalazła się prof. dr hab. n. med. **Krystyna Olczyk**, dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej w Sosnowcu SUM w Katowicach. ●

Źródło: materiały prasowe SUM

► Certyfikat dla Szpitala im. prof. E. Michałowskiego w Katowicach

NZOZ Szpital Specjalistyczny im. prof. E. Michałowskiego w Katowicach (Szpital monospecjalistyczny, urologiczny) uzyskał w styczniu 2018 r. **Certyfikat Akredytacyjny Ministra Zdrowia**. „Certyfikat ten, to przede wszystkim zasługa kadry medycznej oraz zarządzającej naszej placówki, a to wszystko dzięki codziennej ich pracy, wykorzystaniu wiedzy i posiadanych umiejętności oraz ciągłemu ich doskonaleniu” – napisał Szpital w komunikacie prasowym. Dołączył do grupy 191 placówek w Polsce, które dotychczas wysoko oceniło Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia, przyznając akredytację. ●

G.O.

► Lekarze – laureaci XXVI Gali Laurów Umiejętności i Kompetencji



Fot. Archiwum RIG w Katowicach

Platynowe Laury w kategorii „Medycyna i Inżynieria biomedyczna” otrzymali:

- Prof. dr hab. n. med. **Lech Cierpka** – specjalista chirurgii ogólnej
- Prof. dr hab. n. med. **Jan Duława** – specjalista chorób wewnętrznych, nefrologii, angiologii i hipertensjologii
- Prof. dr hab. n. med. **Antoni Hrycek** – specjalista chorób wewnętrznych
- Prof. dr hab. n. med. **Edward Wylęgała** – specjalista okulistyki

Złote Laury w kategorii „Medycyna i Inżynieria Biomedyczna” otrzymali:

- Dr hab. n. med. **Marek Gierlotka** – konsultant wojewódzki w dziedzinie kardiologii, Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu
- Dr hab. n. med. **Oskar Kowalski** – kierownik Pracowni Elektrofizjologii i Elektrostymulacji Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu. ●

Źródło: Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach

► Laur Śląskiej Laryngologii dla dr. Piotra Mikołajczyka



Fot. Anna Michalczyk

Dr Piotr Mikołajczyk: „To jest szczególne dla mnie wyróżnienie...”

25 stycznia br., podczas zebrania naukowo-szkoleniowego zorganizowanego przez Śląsko-Opolski Oddział Polskiego Towarzystwa Otorinolaryngologów, Chirurgów Głowy i Szyi wraz z ŚiL, Laurem Śląskiej Laryngologii został wyróżniony dr **Piotr Mikołajczyk**, między innymi wieloletni ordynator Oddziału Laryngologii w Szpitalu Miejskim w Czeladzi. „Laur” jest docenieniem i uhonorowaniem lekarzy laryngologów, którzy wyróżniają się wybitnymi osiągnięciami

w pracy zawodowej i działalności szkoleniowo-organizacyjnej, a także nienaganną postawą etyczną oraz aktywną pracą na rzecz Towarzystwa.

Odbierając Laur, dr Mikołajczyk zaznaczył, że otrzymał już wiele wyróżnień, ale to jest dla niego szczególne.

– *Miałem w życiu dużo szczęścia. Chciałem być laryngologiem, nie było łatwo, ale udało się. (...) Chciałem być lekarzem, chciałem leczyć, chciałem operować, chciałem zostać ordynatorem i udało mi się – zostałem ordynatorem. Moim olbrzymim szczęściem było to, jak ja to oceniam, że od początku mojej pracy, miałem możliwość przyglądać się i pracować pod kierunkiem największych autorytetów laryngologicznych na Śląsku w tym czasie. (...) Moim bezpośrednim przełożonym, człowiekiem, który był kierownikiem mojej specjalizacji, który prowadził moją rękę podczas pierwszych zabiegów laryngologicznych, który uczył mnie medycyny i stosunku do pacjenta, tak ważnego w naszej pracy, tym człowiekiem był Prof. **Wacław Kuśnierczyk**. Jeżeli dzisiaj Państwo mnie nagradzacie, to jest to zasługa Profesora.*

Jacek Kozakiewicz, przewodniczący Kapituły tego wyróżnienia podkreślił, że Laur otrzymał „wspaniały lekarz, prawy człowiek, wielki humanista i wybitny sportowiec uhonorowany przez ŚiL za tą dodatkową pasję Medalem za Wybitne Osiągnięcia Pozamedyczne”.

Serdeczne gratulacje Laureatowi złożył także prowadzący zebranie prof. dr hab. n. med. **Eugeniusz Czecior**, przewodniczący Oddziału Śląsko-Opolskiego Towarzystwa. ●

AM, KBF

Dr **Piotr Mikołajczyk** – dyplom ukończenia studiów w ŚIAM uzyskał w 1965 r. Jeszcze w trakcie studiów rozpoczął pracę w Zakładzie Histologii, którą kontynuował po studiach do marca 1967 r. Od 1967 r. był wolontariuszem w Klinice Laryngologii w Zabrzu. Od 1968 r. został etatowym pracownikiem tej Kliniki, przechodząc poszczególne stopnie: od mł. asystenta, poprzez asystenta (po uzyskaniu I st. spec. z laryngologii w marcu 1970 r.) do st. asystenta (po uzyskaniu II st. spec. w kwietniu 1974 r.). W kwietniu 1981 r. objął stanowisko ordynatora Oddziału Laryngologii w Szpitalu Miejskim w Czeladzi. Funkcję tę pełnił do przejścia na emeryturę z końcem września 2006 r. (...) Pełnił funkcję skarbnika Oddziału Śląskiego PTORL, a także przew. Komisji Rewizyjnej tego Oddziału. W okresie pracy w Czeladzi był przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”,

przewodniczącym Tajnej Komisji Zakładowej tego związku w czasie stanu wojennego. Był też przew. Koła PTL i Rady Ordynatorów, członkiem Delegatury ŚiL w Czeladzi, a także delegatem na Zjazd Krajowy I kadencji samorządu lekarskiego. Ponadto przed wyborami w 1989 r. był współorganizatorem Komitetu Obywatelskiego w Czeladzi, następnie współorganizatorem Koła Unii Wolności, przewodniczącym Komisji Zdrowia i Ekologii Rady Miejskiej w Czeladzi. Działał aktywnie w harcerstwie, uprawiał amatorsko różne sporty. Za swoją pracę i działalność został odznaczony Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Krzyżem Zasługi dla ZHP, Srebrnym Krzyżem Zasługi, a także Medalem ŚiL za Wybitne Osiągnięcia Pozamedyczne.

Oprac. Jerzy Jakubiszyn
(skrót pochodzi od Redakcji)

Policzyć się z osteoporozą

O kalkulatorze ryzyka złamań

W Polsce powstał pierwszy „algorytm do oceny ryzyka złamań związanego z rozwojem osteoporozy”. Opracowali go naukowcy z SUM w Katowicach i Politechniki Śląskiej. Algorytm jest wynikiem badań prowadzonych na grupie kobiet po 55 r. życia dzięki pomocy lokalnych władz samorządowych powiatu raciborskiego.



Fot. materiały prasowe SUM

„Algorytm pozwoli pacjentom samodzielnie ocenić zagrożenie złamaniami” – mówił prof. Wojciech Pluskiewicz (w środku) podczas prezentacji projektu badawczego.

Projekt badawczy nazwany RAC-OST-POL Study (od słów RAC-ibórz, OST-eoporoza i POL-ska), został zainicjowany przez prof. dr. hab. n. med. **Wojciecha Pluskiewicza**, kierownika Zakładu Chorób Metabolicznych Kości SUM w Klinice Chorób Wewnętrznych, Diabetologii i Nefrologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

Anna Michalczyk: Co było motywacją do rozpoczęcia badań nad algorytmem?

Wojciech Pluskiewicz: Algorytm powstał jako efekt projektu badawczego RAC-OST-POL zrealizowanego w grupie kobiet po 55. roku życia. Idea przeprowadzenia tego badania zrodziła się w 2009 roku, jako potrzeba zebrania wiarygodnych danych dotyczących osteoporozy. Brak jest takich epidemiologicznych danych dla polskiej populacji kobiet i mężczyzn. Z terenu powiatu raciborskiego wylosowano 10% populacji kobiet po 55. roku życia, dzięki pomocy lokalnych władz samorządowych. Do badań zrealizowanych w maju 2010 roku zgłosiło się blisko 1000 osób. Badanie odbyło się na terenie szpitala w Raciborzu. Opracowanie algorytmu jest jednym z fragmentów tego ważnego poznawczo oraz praktycznie projektu badawczego.

– Z ilu ekspertów składał się zespół i na czym polegały jego prace?

– W badaniu bezpośrednio uczestniczyło dziewięć osób, lekarzy, pielęgniarek i osób odpowiedzialnych za kwestie organizacyjne. Pierwszym etapem było uzy-

skanie pisemnej zgody pacjenta na udział w badaniu. Następnie pobierano krew oraz zbierano dane dotyczące tzw. klinicznych czynników ryzyka osteoporozy, stanu funkcjonalnego (ocena ryzyka upadków), diety, stanu narządu wzroku, a na końcu przeprowadzano badanie densytometryczne końca bliższego kości udowej. Wszystkie zebrane informacje starannie zapisywano. Po zakończeniu badania nastąpił pracochłonny proces tworzenia bazy danych. Proszę sobie wyobrazić: 1000 osób, a dla każdej było 200 zmiennych! To była żmudna robota! Oczywiście, finalna analiza danych była dziełem wielu innych osób, poza tymi osobiście uczestniczącymi w badaniach w 2010 roku. Dotąd opublikowano 11 oryginalnych prac naukowych dotyczących szerokiego spektrum zagadnień związanych z osteoporozą. Dzięki temu wiele ważnych informacji dotyczących osteoporozy u Polek po 55. roku życia jest dostępnych dla osób zainteresowanych tym obszarem medycyny.

– Jak powstał kalkulator?

– W 2010 roku zebrano dane wyjściowe stanowiące dopiero początek drogi. W celu uzyskania najbardziej wiarygodnej metody oceny ryzyka złamań, należy poddać długotrwałej obserwacji jak największą grupę osób. W ten sposób można zidentyfikować czynniki ryzyka złamań. Każdego roku wio-
sna osobiście dzwoniłem do wszystkich pacjentek z pytaniami o złamanie i upadki w ciągu minionego roku. Dane z lat 2011,

2012, 2013, 2014 i 2015 umożliwiły podjęcie analizy w celu opracowania algorytmu (kalkulatora) ryzyka złamań. W ciągu tego okresu u 78 uczestniczek badania wystąpiły 92 złamanie. Do opracowania algorytmu zaprosiliśmy dwóch pracowników naukowo-dydaktycznych, matematyków z Politechniki Śląskiej, dr. inż. **Aleksandra Wernera** i dr in. **Małgorzatę Bach**. Czynniki wpływającymi na zagrożenie złamaniami okazały się: przebyte wcześniej złamanie, upadki, stosowane glikokortykosteroidy, wynik badania densytometrycznego szyjki kości udowej oraz wzrost. Ryzyko dotyczy wszystkich złamań w okresie pięciu lat i jest wyrażone w procentach. Trwa dalsza obserwacja, za dwa lata zakończy się pełna dekada od roku 2010, co umożliwi przygotowanie algorytmu dla okresu 10 lat.

– Kto i jak może korzystać z kalkulatora?

– Kalkulator jest dostępny online pod adresem: www.ryzyko-zlamam.pl. Są dwie grupy potencjalnych odbiorców: lekarze oraz pacjenci. Dla lekarzy to może być pomocnicze narzędzie w pracy zawodowej, a pacjenci dzięki algorytmowi mogą samodzielnie ocenić zagrożenie złamaniami. To dodatkowy walor metody promującej działania edukacyjne i zachęcające do prewencji osteoporozy. Zachęcam do stosowania tej metody oraz nadsyłania swych uwag na podany na stronie adres poczty elektronicznej. ●

Anna Michalczyk

Przychodzi Temida do dentysty

Podobno na jednego studenta Uniwersytetu Medycznego w Polsce przypada dwóch studentów prawa...

Kiedy podczas jednej z konferencji, w której uczestniczyłam, usłyszałam, że na jednego studenta uniwersytetu medycznego w Polsce przypada dwóch przyszłych prawników, przypomniała mi się anegdota sprzed ponad dwudziestu lat, zasłyszana na jednym ze studenckich wykładów: „Amerykański przedsiębiorca umawia spotkanie ze swoją księgową oraz prawnikiem. Już od dłuższego czasu interesy firmy, której jest właścicielem, idą źle. Płynność finansowa praktycznie już nie istnieje. Brak perspektyw na nowych zleciennodawców. Starzy zalegają z płatnościami. Co robić, żeby nie zbankrutować? Nagle prawnik zaczyna wypytywać właściciela firmy o ostatnio odbyte wizyty w gabinecie stomatologicznym. Dopytuje o problemy dotyczące zębów. W końcu stwierdza: – *Proszę jak najszybciej odwiedzić swojego dentystrę. Wykonać pełne, wymagane, kompleksowe leczenie, z naciskiem na estetykę, i zrobić kopię całej dokumentacji historii leczenia stomatologicznego. Zapewniam, że znajdziemy powód, by założyć i wygrać sprawę o odszkodowanie i zadośćuczynienie, na okoliczność popełnionego błędu medycznego, a w najgorszym razie za brak dopełnienia najwyższej staranności podczas leczenia. Wygrane odszkodowanie pozwoli rozwiązać kłopoty finansowe pana firmy.*

Historia, która wówczas wydawała mi się odległa o całe lata świetlne od naszych realiów, dzisiaj już nie brzmi wcale tak nieprawdopodobnie. Smutne to, ale i prawdziwe. Podczas, kiedy my – stomatolodzy „boksujemy” się z oddziałami NFZ na okoliczność konkursów, kiedy nowo powstałe gabinety toczą walkę na billboardy o pacjentów (czytaj: klientów), kiedy eksperci – celebryci zakładają co rusz nowe stowarzyszenia stomatologiczne, mianując się prezesami, prawnicy bardzo konsekwentnie uczą się stomatologii i coraz bardziej skutecznie wykorzystują luki (nie tylko ustawowe) na korzyść swoich klientów (czytaj: pacjentów).

Jak długo brak będzie uogólnionych, jednolitych, bardzo precyzyjnych dyrektyw, rekomendowanych przez rady naukowe, w skład których wchodziłoby doświadczeni, wieloletni i szanowani przez środowisko eksperci, a dotyczących naszej codzienności w postępowaniu z pacjentem, tak długo adwokaci wykorzystywać będą każde nasze słowo (także zapisane) i czyny przeciwko nam. Na nic zdadzą się całe, zapelnione drobnym drukiem strony, które podpisuje pacjent przed rozpoczęciem leczenia (wszak wizyta u stomatologa, np. z powodu bólu zęba,

niak się ma do podpisania umowy o kredyt hipoteczny udzielany przez bank). Na nic „medycyna oparta o dowody” (każdy nie raz spotkał się z „ciekawym przypadkiem” pacjenta, którego sukces w leczeniu przeczył teorii zawartej w książkach). Na nic również „spokój na duszy”, jeśli niepowodzenie leczenia jest spowodowane zdarzeniem, które dla jednych jest komplikacją, bo drudzy dopatrzą się w nim błędu. Na nic też nasze obowiązkowe ubezpieczenia, jeśli sam fakt toczącego się procesu sądowego przyprawić będzie o bóle głowy i stanie się przyczyną nieprzespanych nocy.

My też mamy prawo oczekiwać zaangażowania od pacjenta i szacunku dla naszej pracy. Nie każdy pacjent jednak chce pamiętać, że obowiązek uregulowania rachunku nie jest jedynym, który na nim spoczywa...

Wina za całokształt stanu rzeczy po części jest naszym udziałem... Oczekujemy, by stomatolog był zawodem zaufania publicznego, ale równocześnie niejeden gabinet przygotowuje do podpisania na pierwszej wizycie pacjenta całą ryzę kserowanych formularzy, zgód, gwarancji i innych dokumentów, co budzi już na wstępie niepokój chorego. Równocześnie w niejednym gabinecie nie prowadzi się wcale dokumentacji medycznej, co również jest zauważane przez pacjentów. Pisemne informacje dotyczące procesu leczenia nigdy nie zastąpią rozmowy z pacjentem, a im dłuższy tekst do podpisania, tym więcej niuansów może doszukać się prawnik. W kartotece warto odnotować przynajmniej minimum informacji dotyczącej wizyty, choćby hasłowo czy w postaci słów-kluczy. Obowiązek dopełnienia staranności jej prowadzenia (zgodnie z Kodeksem Etyki Lekarskiej) nie precyzuje szczegółów. Wpiszmy chociaż takie, które wydaje się nam, że pozwolą na obronienie tezy, iż była prowadzona starannie.

Wzajemna empatyczna relacja z pacjentem, przepływ informacji, zadbanie o spokój, komfort i intymność wizyt, które pozwolą się poczuć pacjentowi w pełni zaopiekowanym, to klucz do eliminacji niejednego konfliktu (niestety nie każdego). Podanie

numeru polisy ubezpieczeniowej nigdy żadnego konfliktu nie rozwiąże. Deklarowanie gwarancji leczenia jest może skuteczne marketingowo, czy jednak etyczne i realne merytorycznie? Zapewnianie, że możemy zrealizować wszystkie oczekiwania pacjenta na nic się zda, jeśli on sam nie będzie miał świadomości codziennego (niestety żmudnego, nudnego i pracochłonnego dla wielu z nich) obowiązku dbania o higienę i przestrzegania wizyt kontrolnych. My też mamy prawo oczekiwać zaangażowania od pacjenta i szacunku dla naszej pracy. „Zaopiekowanie się” przez pacjenta efektami naszej pracy,

jest gwarancją długoterminowego sukcesu terapii. Nie każdy pacjent chce pamiętać, że obowiązek uregulowania rachunku nie jest jedynym, który na nim spoczywa.

Nie zawsze nowoczesne technologie i drogi sprzęt są gwarancją sukcesu w terapii. Zawsze jednak generują spore koszty dla gabinetu i wymagają proporcjonalnie wysokich kosztów usługi. Pacjent powinien mieć świadomość, że przy przystępniejszej cenie usługi nie może oczekiwać terapii, o której dowiedział się np. z internetu lub która w innym gabinecie kosztuje kilka razy więcej.

Konkurencyjność to też wciąż obcy nam temat, niestety. Generuje wiele sytuacji problematycznych, konfliktowych, także kończących się na sali sądowej. A przecież wszyscy znamy przysłowie: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada”. Warto o nim pamiętać.

Całkiem oddzielnym tematem jest wspomniane wcześniej uregulowanie problematyki rekomendacji czy algorytmów postępowania w gabinecie przez gremium szanowanych powszechnie ekspertów. Droga ku temu może okazać się mozolna, wyboista i długotrwała. Ale nie niemożliwa. To jednak temat na kolejne dywagacje. ●

Dr n. med. Agnieszka Pawlik



Medycyna jest kobietą!

Zapytaliśmy dr Małgorzatę Dosiak, konsultanta wojewódzkiego ds. seksuologii, czy wykonywanie zawodu lekarza przez kobietę, ze wszystkimi tego zawodu implikacjami, ma wpływ na jej seksualność oraz czy powinniśmy ukrywać swoją seksualność w pracy, czy nie?

Dr Małgorzata Dosiak:

To może najpierw krótki opis, co to jest seksualność? To pojęcie obejmujące seks, płciową identyfikację i pełnioną rolę, orientację seksualną, erotyzm, pożądanie, intymność i reprodukcję. Może być doświadczana i wyrażana w myślach, fantazjach, przeżyciach, przekonaniach, wartościach, zachowaniach, rolach i związkach. Powstaje w interakcji czynników biologicznych, psychologicznych, społecznych, kulturowych, etycznych, prawnych, historycznych, religijnych i duchowych. W najszerszym znaczeniu jest sposobem, w jaki człowiek z perspektywy płciowości doświadcza i wyraża siebie jako ludzką istotę. Seksualność jest istotną częścią każdego człowieka, niezależnie od tego, czy jest aktywny seksualnie, czy ma fantazje erotyczne. Sam fakt bycia kobietą czy mężczyzną determinuje funkcjonowanie społeczne i biologiczne.

W zawodzie lekarza nie można uniknąć czynników znacznie obniżających zdolność do czerpania zadowolenia z życia seksualnego – stresu, napięcia emocjonalnego, przewlekłego zmęczenia. Pracoholizm – nierzadki kobiet lekarek – często prowadzi do spadku aktywności seksual-

nej, „braku chęci na seks”. Najczęstszymi problemami seksualnymi kobiet są zaburzenia pożądania, czyli niedobór lub brak zainteresowań i aktywności seksualnych, brak fantazji seksualnych powodujące niepokój oraz trudności w relacjach. Kariera zawodowa może wiązać się z małą ilością czasu na budowanie relacji partnerskich, zmianą priorytetów, co, zwłaszcza u kobiet, u których seksualność jest bardzo związana z emocjonalnością, może znacznie pogarszać jej jakość. Jeśli pytacie mnie państwo o „*kobięci dress code: upięte włosy, brak biżuterii, stonowane kolory ubrania – skoro nie ma już białych fartuchów*”. Tu odniesienie do płci w kontekście społecznym tak zwanej „płci kulturowej”. Przez wieki mężczyźni mogli być dumni ze swojej seksualności, kobiety musiały ją ukrywać. Zachowania, które u mężczyzn były powodem do dumy i umacniania pozycji, u kobiet postrzegane były jako wstydliwe, wykluczające. Te mity społeczne, przekazy, funkcjonują w obyczajowości do dziś. Jakby w seksualności kobiet było coś społecznie niestosowanego i nieakceptowanego. W niektórych instytucjach obowiązuje *dress code* – kobiety ukrywają kobiecość za mundurkami, spodniami, co pogłębia

stereotypy. Też często po to, żeby unikać zachowań nieakceptowanych, naruszających granicę intymności.

Te zachowania (spójrzmy na tzw. falę #metoo) nie zależą od grupy zawodowej czy społecznej, w kolejnych grupach zawodowych coraz śmielej nieakceptowane zachowania i zdarzenia są nagłaśniane, z czasem pewnie dowiemy się, jak to jest w świecie medycznym. Na szczęście dzięki takim akcjom kobiety zaczynają mieć władzę, ustawiają granice intymności, decydują o dystansie. Powstają nowe normy obyczajowe. W relacjach zawodowych zmienia się zwyczaj, mężczyźni staną się bardziej powściągliwi, a kobiety będą odważniej i ostrzej reagować na zachowania, których nie chcą doświadczać. Coraz więcej osób rozumie pojęcie molestowania – czyli zachowania, które spełnia kilka kryteriów – musi być przez daną osobę nieakceptowane; musi mieć charakter seksualny lub odnosić się do płci; cel lub skutek musi się wyrażać w naruszeniu godności, poniżeniu lub upokorzeniu. Może przybierać formę werbalną, zachowań fizycznych lub tak zwane e-napastowanie, czyli wysyłanie nieprzyzwoitych zdjęć, wiadomości. ●

Oprac. G.O.

Miejsce kobiet jest na szczytach!

To hasło wywołała **Wanda Rutkiewicz**, kiedy zaczynała walczyć o himalaizm jako sport, ale z podziałem na męski i kobiecy. W 1974 r. trzy Japonki samotrzeć wspięły się na Manaslu, rok potem polskie dziewczyny zdobyły Gasherbrumy, a Tybetanka i Japonka postawiły pierwsze w dziejach kobiece stopy na Everestzie. W 1978 r. ich śladem, na sam wierzchołek Góry Gór podążyła, jako pierwsza Europejka, Rutkiewicz właśnie. W wieku 43 lat została pierwszą kobietą na świecie, która zdobyła K2. Rutkiewicz zapragnęła, by Polki nie były tylko „zabierane” na wyprawę przez mężczyzn, nie tylko zdobywały wierzchołki najwyższych gór na równi z nimi, ale i tymi wyprawami kierowały, inspirowały nowe drogi i nowe logistyczne rozwiązania. Stawała się niewygodną, bo kobiecą, konkurencją dla liderów wypraw wysokogórskich.

Co się stało, że musiała porzucić te idee? Jaki splot zdarzeń doprowadził ją do niewielkiej jamy w śniegu pod przewieszoną skałą

na wys. 8300 m. n.p.m. na zboczu Kanczendzongi? Miała tylko płachtę biwakową, była bez śpiwora, kuchenki, gazu czy jedzenia. Ani sił, by wspiąć się za **Carlosem Carsolio**. Około godz. 20.00, gdy już schodził ze szczytu i napotkał ją w tej śnieżnej dziurze, poprosiła o wodę i ciepłe puchowe spodnie. Nie miał wody, puchówek potrzebował sam. „*Odpocznij tu i rusz na górę jutro.. Dam radę*” – zapewniła. Nie potraktował jej jak silny facet osłabionej kobiety, tylko tak, jak o to walczyła: jak wielkiego himalaistę, który mówi, że nie chce zrezygnować ze szczytu. **Krzysztof Wielicki** dał chyba najlepszą, najpełniejszą wykładnię tragedii Rutkiewicz: „*Opuściła męża, rodzinę, przyjaciół. Nie miała do kogo wracać. Nie miała (...) żadnych innych zainteresowań. Nie miała planu awaryjnego. Nie miała nic. Była kompletnie sama.*” Nam, kobietom, nie wystarczy zdobywać szczyty, musimy mieć do czego i do kogo z nich bezpiecznie schodzić... ●

Grażyna Ogródowska

„Artystyczny recykling”

Wernisaż chorzowskiego lekarza



„Bazar”

W Galerii MDK „Batory” w Chorzowie można było w styczniu/lutym br. oglądać wystawę malarstwa dr. **Eugeniusza Januszka**, chirurga, obecnie na emeryturze.

– *Od lat podziwiam i inspiruję się malarstwem Tadeusza Kantora, Władysława Hasiora, Henryka Musiałowicza, Andrzeja Strumiłło. Ciągłe się uczę i podpatruję mistrzów. Poszukuję nowych wyzwań, eksperymentuję z fakturą, materią i kolorem, to daje mi największą satysfakcję* – mówi doktor Januszek.

Artysta tworzy własną techniką: naklejając na płótno tkaniny o różnych fakturach i formach geometrycznych, guziki czy trybiki, podmalowuje całość farbami akrylowymi. W niezwykle, precyzyjny sposób łączy ze sobą kolory, które przyciągają wzrok. Te

Fot. E. Januszek



„Keja”

prace pobudzają wyobraźnię, prowokują, zmuszają do myślenia. Nie można ich nie zauważyć, ani przejść obok nich obojętnie. Dr Januszek od zawsze zajmuje się również fotografią, „głównie jako kronikarz rodzinny”. Jest laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Oknem Eskulapa”: II edycja – 3. miejsce w kategorii „Oczy widzą, serce czuje” i V edycja – wyróżnie-

nie w kategorii „Nasze dzieci”. W wernisażu udział wzięli m.in. dr dr **Alina Frey**, **Michał Glogasa**, dyr. chorzowskiego Szpitala **Anna Knysok**, dr **Żywiśław Mendel**, redaktor naczelny Pro Medico i dr **Piotr Sopolski**, a także wychowankowie i współpracownicy Artysty oraz przedstawiciele Wydziału Kultury UM w Chorzowie i Chorzowskiej Grupy Plastycznej „Krajcok12”. ●

Katarzyna B. Fulbiszewska

Fot. E. Januszek

Nie samą medycyną lekarz żyje

Doktor Stefan August również poezją

*Słońce zaszło za horyzont
Pamięć nie ta, oczy nie te,
Ale został jeden zakręt
W mózgu na pociechę.*

Dr Stefan August urodził się w 1935 r. w Krompolowie. Mieszkał przez pół wieku w Zagłębiu, najpierw w Sosnowcu, potem w Dąbrowie Górniczej. Na późniejszym etapie życia osiadł na malowniczej Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Jest absolwentem Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. Przez czterdzieści sześć lat pracował jako kardiolog w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej.

*Kobieta nieradosna
To jak kwiat bez zapachu*

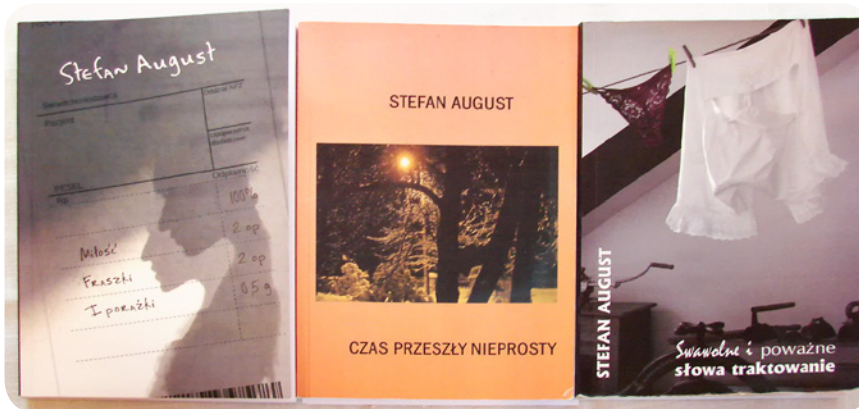
*Jak kapral bez wojska
I jak dom bez dachu.*

Medycyna to jego życiowa droga, której poświęcał się z oddaniem i pasją, ale od zawsze żywe było i jest w nim nadal zamiłowanie do literatury pięknej, które przejawia się nie tylko erudycją, ale przybrało też konkretną postać dwóch tomików poezji i zbioru opowiadań. W tomikach „Swawolne i poważne słowa traktowanie” oraz „Miłość, fraszki i porażki” dr August zamknął przeważającą większość swoich wierszy, a opowiadania można znaleźć w zbiorze „Czas przeszły nieprosty”. Jest autorem pieśni, do których muzykę skomponował prof. Lucjan Laprus. Wiersze, aforyzmy, fraszki i opo-

wiadania Stefan August pisze od lat. Wiele z nich było opublikowanych.

Anna Michalczyk: Medycyna to nauka ścisła, skąd w lekarzu zamiłowanie do literatury pięknej, w tym specyficznej, wymagającej szczególnej wrażliwości formy, jaką jest poezja?

Dr Stefan August: W czasie pełnego zatrudnienia na etacie brakowało czasu, siły i skupienia się na poezji. Dopiero na emeryturze mogłem poświęcić się tej pasji. Testowanie swoich możliwości i próby mogą pozytywnie zaskoczyć. W młodości czytałem głównie książki przygodowe, dlatego pisanie wierszy było dla mnie samego zaskakującym odkryciem.



Fot. Archiwum S. Augusta



Fot. Grażyna Ogródowska

Poważne słowa traktowanie ...

– Czy pisanie wierszy stanowiło dla Pana odskocznik od codziennych lekarskich obowiązków?

– Chciałem przekonać się, czy poza medycyną i sportem potrafię coś jeszcze. Zacząłem przenosić na papier to, co mi w duszy grało, w takt „Człowiek, którego kocham” i „Błękitnej rapsodii” Gershwina.

– Kto jest najwierniejszym i pierwszym czytelnikiem Pana utworów?

– Na pierwszym miejscu jest Żona, która

dokonuje korekty mojego pisania. Rodzicami chrzestnymi mojej twórczości była redaktorka kwartalnika, w którym debutowałem, pani Pola Burzyńska oraz dr Ryszard Pachecki, który zaproponował mi spisanie wspomnień o profesorach naszej uczelni, a następnie umieścić wraz z moimi zdjęciami w swojej książce „Kwiatki z medycznej łąki”.

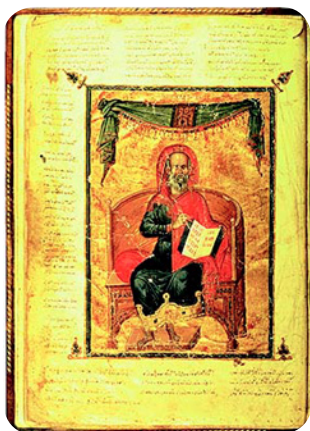
Dr Stefan August otrzymał od Urzędu Miasta Dąbrowa Górnicza tytuł „Człowieka z pasją” w 2014 r. Jest laureatem wyróżnie-

nia – statuetki Juliana Tuwima – za zestaw „Fraszki i myśli” w V ogólnopolskim Konkursie Literackim w Łodzi, który odbył się w 2015 r. W 2016 r. zostało mu przyznany Medal ŚIL „Za Wybitne Osiągnięcia Pozamedyczne”. Jest członkiem Unii Pisarzy Lekarzy i Komisji Kultury ŚIL.

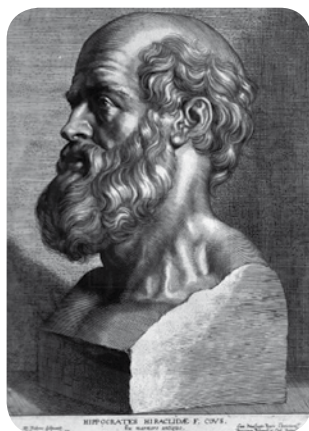
*Za młodu marzyłeś o biegunie
I białe noce ci się śniły.
A teraz przyszyły białe noce
I inny biegun i mniej siły.* ●

AM

Jak wyglądał Hippokrates? część 3



Miniatura bizantyńska z XIV wieku przedstawiająca Hippokratesa.



Hippokrates na rysunku wykonanym przez Piotra Rubensa w 1638 r.



Płaskorzeźba przedstawiająca Awicennę (Ibn Sine), Galena i Hippokratesa znajdująca się w Istambule.

Fot. E.J. Kucharz

Imię Hippokratesa zna każdy lekarz. Podobnie jego wizerunki spotyka się często. Nie zawsze łatwo ustalić, na ile ukazują one prawdziwy wygląd wielkiego lekarza.

► ŚREDNIOWIECZNE MANUSKRYPTY

Mniej wiarygodnym źródłem materiału ilustrującego wygląd Hippokratesa są obrazy zawarte w powstałych w średniowieczu manuskryptach i nieco późniejsze wizerunki. Mimo że dowolność ukazywania postaci wśród ówczesnych artystów była duża i nie cechowała ich troska o zgodność ze źródłami, nie można wykluczyć, że mogli mieć wgląd w materiały ikonograficzne dzisiaj niedostępne. Z czasów średniowiecza pochodzi dysku-

sja o nakryciu głowy Hippokratesa. Nosił on na głowie, zgodnie z biografią pióra Soranusa (greckiego lekarza urodzonego w Efezie, praktykującego w Aleksandrii i Rzymie, I/II w. n.e.), tzw. *himation*, będący rodzajem peleryny, którą można było założyć także na głowę, lub *pilos*, czyli rodzaj stożkowej czapki. Za *himationem* przemawia fakt, iż przedstawiciele wyższych warstw nie nosili pilosu. Opierając się na tym życiorysie, w którym znajduje się opis wskazujący, że wizerunki Hippokratesa (dostępne autorowi w starożytności) przedstawiają go z nakrytą głową, tak też przedstawia go miniatura bizantyńska z XIV w., znajdująca się w rękopisie przechowywanym w Bibliotece Nationale w Paryżu. Jest ona często reprodukowana jako ilustracja do prac o Hippokratesie (ryc. 1).

Z innych podobizn Hippokratesa wymienić należy grafikę ukazującą Hippokratesa wykonaną przez Piotra Pawła Rubensa (1577-1640), na podstawie rysunku znanego rytownika flamandzkiego Paulusa Pontiusa (1603-1658), datowaną na rok 1638. Rysunek miał być oparty na rzeźbach starożytnych. Uważa się jednak, że był on wytworem fantazji artysty (ryc. 2).

Wędrując po Muzeum Techniki w Istambule natrafiłem na płaskorzeźbę będącą kopią ryciny średniowiecznej przedstawiającej trzech wielkich lekarzy: Galena, Awicennę (czyli Ibn Sine) i Hippokratesa. Wydaje się, że jest ona wyłącznym wytworem fantazji artysty (ryc. 3). ●

Eugeniusz J. Kucharz

Pożegnanie z Afryką – po polsku

Centrum Zdrowia im. Polskich Sybiraków w Koja nad Jeziorem Wiktorii

Nie są znane wszystkie powody, dla których dzieci mitochondrialnej Ewy zdecydowały się opuścić Eden, ale migracje i problemy uchodźców stanowią istotę zjawisk demograficznych. Dotyczy to także naszej nacji.

Na przestrzeni wieków granice Polski miały charakter płynny i gdyby scałić powierzchnię naszego kraju, wynosiłaby łącznie ok. 1 200 tys. km². Czyli współczesna Polska to zaledwie ćwiartka powierzchni historycznej. Około ¼ Polaków mieszka poza granicami starej Ojczyzny, m.in. na Kresach Zachodnich – na Śląsku Cieszyńskim, na Litwie, Ukrainie, Białorusi i w Estonii. Nie licząc emigracji ekonomicznej ostatnich lat, znaczący ubytek substancji narodowej, oprócz strat wojennych i represji okupantów, miał miejsce podczas II wojny światowej. Okupant sowiecki w latach 1940-1941 deportował z Kresów Wschodnich około 1,35 mln ludności narodowości polskiej. Warunki, a właściwie brak warunków do przeżycia, które gwarantował sowiecki najeźdźca internowanym Polakom, skłoniły rodaków do nazwania geograficznego bezkresu – od Uralu po morską granicę z USA – Nieludzką Ziemią – Sybirem.

Umowa pomiędzy rządem londyńskim a ZSRR (tzw. układ Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r) umożliwiła zwolnienie syberyjskich zesłańców z obozów pracy i utworzenie armii gen. Andersa, do której zgłosiło się ok. 70 tys. osób zdolnych do służby wojskowej. Wraz z wojskiem wydostało się z Kraju Rad ok. 40 tys. cywilów, przeważnie kobiet z dziećmi i polskich sierot, których rodzice zmarli z powodu chorób, głodu, mrozu i niewolniczej pracy przy wyrębie syberyjskiej tajgi. Jak wyglądało życie polskich zesłańców na Sybirze i dalsze ich losy znamy z opisów dr **Iwony Świętochowskiej**. Ci, którzy nie zdążyli na przeprawę przez Morze Kaspijskie z Krasnowodską do Pahlevi, mieli szansę ucieczki z łagrów



Fot. Archiwum dr M. Dziedzica

Na zastrzelonym krokodylu, który zagrażał bezpieczeństwu dzieci nad Jeziorem Wiktorii, siedzą dr Halina Machalska wraz z siostrą.

stalinowskiego reżimu, czyli Nieludzkiej Ziemi i powrotu do kraju wraz z gen. Berlingiem. Trzecia grupa deportowanych na Syberię Polaków mogła wrócić do kraju dopiero po przesunięciu na zachód linii frontu. Interpretacja faktów historycznych, nawet z dziejów własnego narodu, bywa bardzo trudna.

była codziennością, nowe miejsca tułaczki wydawały się rajem.

W krajach afrykańskich największe skupiska polskich uchodźców z Syberii znajdowały się w Tengeru (Tanganika), Masindi, w Koja i Rongai (Uganda). Świadectwem wieloletniej bytności Polaków są w tych miejscowościach nekropolie odrestau-

Największe skupiska polskich uchodźców z Syberii w krajach afrykańskich znajdowały się w Tengeru (Tanganika), Masindi, w Koja i Rongai (Uganda).

Ogłoszenia, reklamy

Po ewakuacji Korpusu gen. Andersa do Persji (Iran) i po konkretyzacji planów militarnych naszego wojska w Afryce Północnej, pozostał problem ludności cywilnej. Zdecydowano, że zostanie ona rozmieszczona w obozach na terenie Pakistanu, Indii, Nowej Zelandii, Australii Meksyku i w krajach Afryki Wschodniej i Południowej: Kenii, Tanzanii, Ugandy, Zambii, Zimbabwe oraz w RPA. Oczywiście uwarunkowania polityczno-finansowe były wówczas bardziej skomplikowane. Pierwszy transport 492 Polaków przybył do Ugandy 8 sierpnia 1942 r. Dla wojennych uchodźców z Syberii, gdzie śmierć z głodu i mrozu

rowane przez Misjonarzy Salezjanów, ks. **Jana Marciniaka** i ks. **Ryszarda Jóźwika**. Przy okazji turystycznych pobytów w Afryce warto je odwiedzić.

Polsko-brytyjskie obozy przesiedleńcze (Uganda była wówczas kolonią angielską) zapewniały wyżywienie, opiekę medyczną, szkolnictwo, możliwość kultywowania narodowej tradycji i kultury. Powstało harcerstwo, zespoły folklorystyczne, uroczyscie obchodzono święta i rocznice narodowe. Polskie sieroty, a w osiedlu Koja nad Jeziorem Wiktorii było ich ok. 3 tys., miały zapewnione bezpieczeństwo zdrowotne i opiekę przedszkolną, szkolną.

►►► Z obozów przesiedleńczych w Afryce do kraju wróciło niewielu. Było to wynikiem decyzji naszych sojuszników w walce z najeżdżącą hitlerowskim, a obecnie naszym przyjaciółmi tj. Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym, którzy ½ terytorium Polski oddali na rzecz Związku Radzieckiego. Zgodnie z postanowieniami Konferencji w Jałcie z lutego 1945 roku, afrykańscy uchodźcy nie mieli dokąd wracać, bo ich domy rodzinne nadal pozostawały w rękach okupanta sowieckiego, którego stosunek do ludności narodowości polskiej doskonale poznali w czasie zsyłki na Sybir. Stąd rozpacz związana z koniecznością dalszej tułaczki (do USA, Kanady, Nowej Zelandii, Australii) lub ostracyzm wobec tych, którzy zdecydowali się wracać statkami z Mombasy przez Kanał Sueski i Włochy, wprowadzie do Ojczyzny, ale i do innej Polski. Analitycy zaszciości demograficznych nie są skłonni do rozważań na temat ubytku polskiej substancji narodowej i intelektualnej w wyniku postanowień jałtańskich tzw. Wielkiej Trójki.

Polscy uchodźcy z czasów II wojny światowej rozpieczęli się po całym świecie, ale utrzymują więzi z krajem działając w Związku Sybiraków. Byłem świadkiem, jak po 75 latach wspominali lata spędzone na afrykańskiej ziemi przy okazji otwarcia szpitala im. Polskich Sybiraków w Koja, nad Jeziorem Wiktorii k/Kampali, stolicy Ugandy. Szpital zbudowano z inicjatywy i ze środków finansowych uchodźców-syberyjskich zesłańców i przy pomocy polskiego rządu.

Zgodnie z ewangeliczną zasadą, że dobro odpłaca się dobrem, Szpital jest wyrazem wdzięczności dla lokalnej społeczności, która przyjęła polskie dzieci. Tak więc



Tablica fundatorska Szpitala im. Polskich Sybiraków.

fundatorami szpitala są Polacy w wieku 75+, którzy mieszkając w Toronto, Sydney, Wrocławiu czy Katowicach powołali się na zasady humanizmu: ludzkiej solidarności, chęci udzielania pomocy, uczciwo-

swoistym pożegnaniem z krajem, gdzie po latach syberyjskiej tułaczki i walki o przeżycie, zaznali poczucia bezpieczeństwa i nadziei na nowe życie. Nie wszyscy nowe życie rozpoczęli po wojnie w Pol-

Szpital zbudowano z inicjatywy i ze środków finansowych uchodźców-syberyjskich zesłańców i przy pomocy polskiego rządu.

ści i wdzięczności. Z racji uwarunkowań związanych z wiekiem biologicznym większość uczestników uroczystości oddania do użytku Centrum Zdrowia im. Polskich Sybiraków w Koja nad Jeziorem Wiktorii miała świadomość, że ich obecność jest

sce, ale wszyscy wracają wspomnieniami do afrykańskiego kraju lat dziecińczych. ●

Mieczysław Dziedzic

Zapraszamy na wystawę zdjęć z otwarcia Szpitala im. Sybiraków w Ugandzie – w holu ŚIL.

Ogłoszenia, reklamy

Podziękowanie

Redakcja „Pro Medico” serdecznie dziękuje Pani **Ewie Szmidt-Sabat** za osobiste przekazanie nam dwóch (brakujących w archiwum) roczników naszego pisma, jeszcze z lat 90-tych. Mąż pani Ewy, śp. Doktor Daniel Sabat był pasjonatem historii medycyny, szczególnie związanej ze Śląską Akademią Medyczną. Pan Doktor pieczołowicie przechowywał wszystkie numery „Pro Medico”, od kiedy zaczął je otrzymywać, dzięki temu mogliśmy uzupełnić nasze zasoby archiwalne.

Fot. Dr Mieczysław Dziedzic

Śp. Doktor Marceli Matuła (1937-2017)

„Gdyby miłość mogła uzdrawiać,
a łzy wskrzeszać, byłbyś z nami”

11.12.2017 r. pożegnaliśmy naszego Przyjaciela Marcela Matułę, urodzonego 4.01.1937 r. w Pszowie.

Dyplom lekarza medycyny otrzymał 7.10.1961 r., wydany przez naszą ukochaną uczelnię, Śląską Akademię Medyczną. Od 1961 do 1974 r. pracował w Zespole Opieki Zdrowotnej miasta i powiatu Rybnik na stanowisku starszego asystenta w Szpitalu Miejskim w Rydułtowach.

Był wybitnym specjalistą chorób wewnętrznych.

Od 1974 r. został powołany na stanowisko ordynatora Oddziału Wewnętrznego Szpitala w Przeworsku, gdzie pracował do końca roku 2011 r., a następnie w Poradni Kardiologicznej.

Był wybitnym humanistą, człowiekiem o niespotykanych horyzontach myślowych, aktywnym do ostatnich chwil swojego życia. Fanatykiem wręcz muzyki klasycznej.

Kto raz zetknął się z Nim, był zaskoczony Jego mądrością, spokojem, rozważą i ogromną wiedzą lekarską. Zawsze szukał w każdym człowieku tego, co dobre. Był człowiekiem niezmiernie skromnym, można by wyliczyć Jego sukcesy, ale człowiek to więcej niż Jego osiągnięcia... Był wspaniały i na zawsze pozostanie w naszej pamięci i modlitwie. Straciliśmy drogiego Przyjaciela.



Zyga Wawrzynek z Przyjaciółmi

Śp. Doktor Halina Kurowska-Pokora (1931-2017)

Doktor Halina Pokora, z domu Kurowska, urodziła się w 1931 r. w Gołonogu, dzielnicy Dąbrowy Górniczej, tam spędziła dzieciństwo i wczesną młodość. Była zdolna i ambitna. Jej marzeniem było zostać matematykiem i pracować na uczelni. Wybrała jednak medycynę, podążając za swoim przyszłym mężem.

W 1954 r. ukończyła Krakowską Akademię Medyczną i rozpoczęła przygodę z pediatrią w Szpitalu Dziecięcym nr 3 w Sosnowcu. W wieku 30 lat została ordynatorem oddziału niemowlęcego i tam przepracowała całe swoje zawodowe życie – aż do emerytury. Była lekarzem skromnym, oddanym dzieciom, zawsze gotowym iść z pomocą małym pacjentom.

Aktywna do ostatniej chwili. Bardzo towarzyska, ciepła i życzliwa. Miała mnóstwo znajomych i przyjaciół. Często pomagała innym w potrzebie. Jej przyjaźnie, nawiązane bardzo wiele lat temu, przetrwały i wytrzymały próbę czasu. Otwarta na nowoczesność, ciekawa świata aż do końca życia. Wiele podróżowała, ostatnie lata spędziła na swojej ukochanej działce, zawsze czekając na wiosnę.

Była Wielkim Lekarzem i wspaniałym Nauczycielem zawodu. Wychowała wielu pediatrów, którzy brali z Niej przykład. Zawsze chętna do pomocy w zdobywaniu wiedzy praktycznej. Była szefem, którego się kocha i o którym się nigdy nie zapomni. Odeszła w kwietniu 2017 r. w wieku 86 lat. Pozostawiła męża, córkę i wnuczkę.



**Katarzyna Pokora-Diduszko
Halina Bogusiak**

„Nie wszystek umrę” Horacy
W imieniu własnym
oraz wszystkich członków Komisji
ds. Lekarzy Emerytów i Rencistów
Śląskiej Izby Lekarskiej, składam wyrazy
głębokiego współczucia
Szanownej Koleżance Weronice Siwiec
oraz jej bliskim, dzieląc żal i smutek po stracie

Męża

dr Irena Utrata
Przewodnicząca Komisji
ds. Lekarzy Emerytów i Rencistów

Lek. Jerzemu Ścisło
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

lek. Macieja Ścisło
składają

Współpracownicy z Oddziału Laryngologii
WSP SA im. B. Hagera w Tarnowskich Górach

Wyrazy głębokiego współczucia
i najszersze kondolencje
dla naszego Kolegi
dr. hab. n. med. Tomasza Darochy
z powodu śmierci

Mamy

składa
Zespół Katedry i Kliniki Anestezjologii
i Intensywnej Terapii
Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

...dopóki pamięć trwa...

Pamięć o Tych, którzy odeszli, to jedna z najbardziej ludzkich cech człowieka. Z wielu jednak przyczyn zdarzyć się mogło, że miejsca pochówku zostały zapomniane.

Serdecznie prosimy Koleżanki i Kolegów posiadających wiedzę o opuszczonych mogiłach lekarskich, znajdujących się na śląskich nekropoliach, o przekazanie tej informacji do sekretariatu Śląskiej Izby Lekarskiej (drogą pocztową, elektroniczną lub telefonicznie).

Pozwoli nam to na otoczenie tych miejsc należną opieką. Niezbędnych informacji dotyczących odwiedzin grobów lekarzy, które ŚIL już otoczyła opieką, można uzyskać w sekretariacie biura, są też dostępne tzw. flagietki – symbole pamięci i wspomnień.



Wyrazy głębokiego współczucia
dla Profesora Andrzeja Więcka i jego Rodziny
z powodu śmierci

Mamy

śp. Ireny Więcek
składają
Jan Duława
z Zespołem Kliniki Chorób Wewnętrznych
i Metabolicznych SUM

Pani Dr hab. n. med. Ilonie Kopyta
Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

Składają Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Oddziału Śląskiego
Polskiego Towarzystwa
Neurologów Dziecięcych

Wyrazy głębokiego współczucia
dla Profesora Michała Tendery i jego Rodziny
z powodu śmierci

Mamy

śp. Heleny Tendery
składają
Jan Duława
z Zespołem Kliniki Chorób Wewnętrznych
i Metabolicznych SUM

Pani Dr hab. n. med. Ilonie Kopyta
Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

Składają koleżanki i koledzy z Oddziału Pediatrii
i Neurologii Wieku Rozwojowego
Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka
w Katowicach

Drogiemu Koledze,
śp. lek. dent. **Janowi Kurkowi**,
za wspólnie spędzone chwile od czasów
studenckich po spotkania
rybnickich stomatologów
składamy serdeczne podziękowania.
Żegnamy Cię, Jasiu, pozostaniesz na zawsze
w naszej pamięci.
Rafał Kielkowski, Ewa Paszek i lekarze dentyści
rybnickiej delegatury

Szczere kondolencje oraz wyrazy głębokiego
współczucia
dla lek. Jerzego Ścisły
z powodu śmierci
Ojca
lek. Macieja Ścisło
składa
Adam Tiszler
w imieniu Koleżanek i Kolegów
z WSP SA im. B. Hagera w Tarnowskich Górach
i Delegatury w Tarnowskich Górach

Odeszli na „wieczny dyżur”

5 stycznia 2018 r. w wieku 56 lat zmarł śp. lek. **Tomasz Hołosz-**
kiewicz. Absolwent, rocznik 1986, Śląskiej Akademii Medycznej
w Katowicach, specjalista II° z położnictwa i ginekologii, ostat-
nie miejsce pracy Szpital Miejski w Zabrze, zamieszkały w Zabrzu.

W wieku 66 lat zmarł śp. dr n. med. **Marek Kopyta**. Absol-
went, rocznik 1974, Śląskiej Akademii Medycznej w Kato-
wicach, specjalista II° z położnictwa i ginekologii, Kierownik
Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Sosnowieckiego Szpitala
Miejskiego, zamieszkały w Pszczynie.

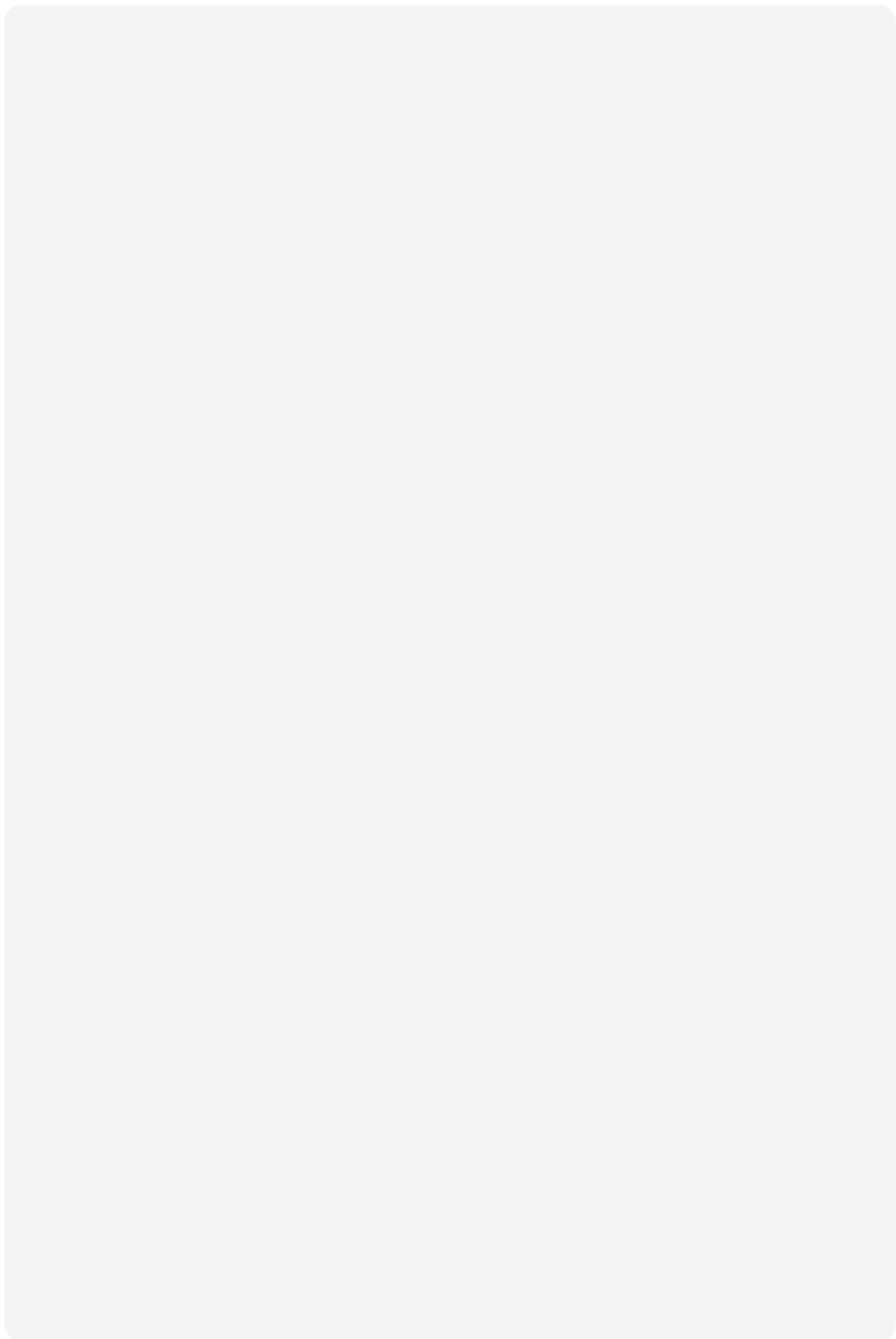
27 stycznia 2018 r. w wieku 72 lat zmarł śp. dr n. med. **Jan**
Kurek. Absolwent, rocznik 1970, ŚIAM w Katowicach, spe-
cjalista I° stomatologii ogólnej i II° protetyki stomatologicznej,
wieloletni pracownik Miejskiego Zakładu Lecznictwa Ambulato-
ryjnego w Gliwicach, ostatnio prowadził specjalistyczną praktykę
lekarską w Gliwicach. Delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy II i III
kadencji. Delegat na Krajowy Zjazd Lekarzy II kadencji. Zastępca
Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Kato-
wicach II, III i IV kadencji, zamieszkały w Rybniku.

1 lutego 2018 r. w wieku 86 lat zmarł śp. lek. **Zbigniew Lachen-**
dro. Absolwent, rocznik 1962, Śląskiej Akademii Medycznej
w Katowicach, specjalista I° z pediatrii, przez wiele lat związany
ze Służbą Zdrowia w Bytomiu, zamieszkały w Bytomiu.

1 stycznia 2018 r. w wieku 89 lat zmarł śp. lek. **Józef Miśkiewicz**.
Absolwent, rocznik 1954, Akademii Medycznej w Krakowie,
specjalista I° z medycyny przemysłowej oraz radiodiagnostyki,
Delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy I kadencji, ostatnie miejsce
pracy Zespół Lecznictwa Otwartego w Jaworznie, zamieszkały
w Jaworznie.

W wieku 59 lat zmarł śp. lek. **Piotr Tajnert**. Absolwent, rocznik
1984, Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, specja-
lista z chirurgii ogólnej, wieloletni pracownik Oddziału Chirurgii
Ogólnej Szpitala Miejskiego w Zabrzu, ostatnio pracował w Unii
Brackiej w Zabrzu oraz w Poradni Schorzeń Naczyń Angiosan
w Zabrzu, zamieszkały w Zabrzu.

Pozostaną na zawsze w naszej pamięci!
Okręgowa Rada Lekarska w Katowicach



sprzedam

Sprzedam zestawy Viofor Clasic oraz Viofor Laser r. prod. 2007 i 3 kozetki lekarskie; tel. 602 398 778

wynajmę

Wynajmę gabinet stomatologiczny w przychodni ELMED Żory Oś. Powstańców Śl. Możliwe różne rodzaje współpracy; tel. 881 590 143

Wynajmę gabinety lekarskie w centrum Siemianowic. Rejestracja, aparaty USG, klimatyzacja, wi-fi; tel. 509 163 739

Do wynajęcia wolne godziny w gabinecie stomatologicznym i lekarskim w centrum Sosnowca; tel. 518 610 018

Wynajmę gabinet psychologiczny, psychiatryczny w zespole funkcjonującym od 15 lat – centrum Katowic. Kontakt SMS; tel. 500 170 255

szukam pracy

Specjalista chirurgii ogólnej, z doktoratem, poszukuje pracy w nowoczesnym ośrodku z możliwością rozwoju zawodowego jak i naukowego na terenie Śląska. Zainteresowane osoby proszę o kontakt email: surgeonphd@gmail.com

Lekarz Medycyny Pracy, Neurolog (konsultant), uprawniony do badań kierowców podejmie dodatkowe zatrudnienie w Poradni w Zabrze lub jej okolicach. Kontakt 575 581 555; e-mail: kuba-top@wp.pl

Lekarz stomatolog z I° specjalizacji szuka pracy w okolicach Bytomia; tel. 697 098 713

dam pracę

Akademickie Centrum Stomatologii Sp.z o.o. zatrudni w Poradni Chirurgii Stomatologicznej Zabrze Pl. Traugutta 2, lekarza dentystę specjalistę chirurgii stomatologicznej. Realizacja świadczeń w ramach umowy z NFZ oraz usług komercyjnych minimum 2 x w tygodniu. Zatrudnienie na umowę o pracę lub cywilnoprawną, tel. 32 282 79 42 w.308; www.acstom.bytom.pl

Centrum Medyczne Inter-Med w Będzinie nawiąże współpracę z lekarzem medycyny pracy. Możliwość elastycznego systemu zatrudnienia. Cv prosimy wysyłać na adres: karolinapostel@inter-med.pl

NZO w Tychach zatrudni lekarzy: specjalistę chirurgii ogólnej oraz specjalistę okuliste. Kontakt tel. 694 448 521

Centrum Medyczne PROFMEDICAL
nawiąże współpracę z lekarzami następujących specjalizacji:
ENDOKRYNOLOG
GINEKOLOG
STOMATOLOG
REUMATOLOG
PULMONOLOG
NEFROLOG;
tel. 692 480 110

Szpital Rejonowy im. Józefa Rostka w Raciborzu ul. Gamowska 3, 47-400 Racibórz,
zatrudni lekarzy specjalistów lub w trakcie specjalizacji z dziedziny:
– anestezjologii i intensywnej terapii
– chorób płuc
– chirurgii ogólnej
– chirurgii dziecięcej
– chirurgii urazowej i ortopedii
– chirurgii szczękowej
– onkologii
– geriatrici
– ginekologii i położnictwa
– endokrynologii
– neurologii
– chorób zakaźnych
– otolaryngologii
– pediatrii
– neonatologii
– dermatologii
– chorób wewnętrznych
– medycyny ratunkowej
Oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia;
tel. 32 755 50 55, e-mail: kadry@szpital-raciborz.org

NZO w Mikołowie zatrudni lekarza stomatologa (NFZ i prywatnie); tel. 602 291 592

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej Multimed poszukuje do pracy w poradni lekarza pediatrę.
Miejsce pracy: Bieruń, Brzeszcze – Zasole koło Oświęcimia;
tel. 32 216 21 07

Gabinet stomatologiczny w Tarnowskich Górach nawiąże współpracę z lekarzem dentystą oraz ortodontą. Pacjenci prywatni.
Trzystanowski dobrze wyposażony gabinet (rvg mikroskop sedacja wdw gold). Zapraszamy do współpracy;
tel. 601 613 361

CM „Żwaków” Sp z o.o. w Tychach pilnie zatrudni specjalistę medycyny rodzinnej; tel. 32 329 44 30

Nowoczesny Gabinet Stomatologiczny (pacjenci prywatni) w związku z dalszym rozwojem zatrudni lekarza stomatologa z kilkuletnim doświadczeniem; tel. 531 858 556

Pilnie zatrudnimy lekarzy rodzinnych, w dobrze prosperującym od 15 lat gabinecie lekarskim (1300 pacjentów kwartalnie) – na obrzeżach Berlina (S-Bahn). Atrakcyjne wynagrodzenie miesięczne, elastyczny czas pracy, z możliwością nadgodzin.
Pomożemy w poszukiwaniu mieszkania i formalnościach związanych z zatrudnieniem.
Wymagany poziom B2 lub C1 języka niemieckiego.
W przyszłości możliwość przejęcia (wykupu) gabinetu.
Kontakt e-mail: rudigerschwandt@web.de

Gabinet stomatologiczny podejmie współpracę z dentystą (NFZ + prywatnie); tel. 531 175 009

Areszt Śledczy w Bytomiu zatrudni lekarza na atrakcyjnych warunkach (kontrakt). Specjalizacja nie jest wymagana;
tel. 32 388 62 19

Polska Grupa Medyczna serdecznie zaprasza do współpracy lekarzy kardiologów, w szczególności:
– posiadających certyfikat AISN samodzielnego operatora
– z umiejętnością wykonywania UKG w tym przezprzewodowego
Miejsce: Raciborskie Centrum Medyczne (Racibórz)
Prosimy o nadsyłanie aplikacji na adres: rekrutacja@scanmed.pl

dam pracę

NZOZ Zatrudni stomatologa na ½ lub cały etat na NFZ i prywatnie w Sosnowcu; tel. 605 581 651

NZOZ w Będzinie zatrudni lekarza pediatrę oraz lekarza POZ; tel. 607 238 470; 607 238 480

Zatrudnię lekarza w POZ w Sosnowcu do pracy w godzinach popołudniowych; tel. 504 153 330

Szpital Specjalistyczny MSW w Jeleniej Górze ul. Cieplicka 69-71 zatrudni lekarzy: specjalistów psychiatrii lub w trakcie specjalizacji z psychiatrii. Szczegółowych informacji udziela Dyrektor Paweł Majcher; tel. 756 435 700, 600141 030

NZOZ w Rudzie Śląskiej zatrudni w POZ lekarza pediatrę na ½ etatu; tel. 32 244 17 82

Hospicjum domowe w Zabrze zatrudni lekarzy specjalistów, bez i w trakcie specjalizacji. Wizyty domowe. Elastyczny czas pracy, liczba wizyt do ustalenia; tel. 502 143 627

NZOZ ZDROWIE sp. z o.o. ul. Łowicka 4, 44-335 Jastrzębie-Zdrój. Zatrudnimy lekarza internistę lub lekarza rodzinnego na cały etat, ewentualnie pół etatu. Kontakt: 32 4719626, nzo2124200993@gmail.com

Szpital w Jaworznie zatrudni:
– specjalistę w zakresie kardiologii
– specjalistę chorób wewnętrznych, chcącego specjalizować się z kardiologii
– lekarza chcącego rozpocząć specjalizację z kardiologii; tel. 32 317 48 03; 317 48 73

SPZOZ „Repty” Górnośląskie Centrum Rehabilitacji im. Gen. Jerzego Ziętki w Tarnowskich Górach zatrudni lekarzy specjalistów z dziedziny kardiologii, chorób wewnętrznych, rehabilitacji medycznej oraz neurologii. Kontakt: tel. 32 285 30 71 wew. 202, 203.

BLUEKLINIK nawiąże współpracę z lekarzem dentystą, ortodontą w Tarnowskich Górach; tel. 501 796 644

Ostrzeszowskie Centrum Zdrowia Sp. z o.o. Al. Wolności 4, 63-500 Ostrzeszów zatrudni lekarza internistę do pracy w Oddziale Wewnętrznym. Forma zatrudnienia do uzgodnienia. OFERUJEMY pomoc w uzyskaniu mieszkania. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 62 503 22 36 lub adresem e-mail: sekretariat@szpital.ostrzeszow.pl

NZOZ w Jastrzębiu Zdroju zatrudni lekarzy do pracy (NFZ + prywatnie), pilnie potrzebny endodonta (usługi komercyjne) tel. 667 879 322, 32 475 14 43 45 adres e-mail: triodontjastrzebie@gmail.com

SPZOZ Gruta woj. Kujawsko-Pomorskie zatrudni stomatologa, mieszkanie; tel. 600 824 864

Zatrudnię lekarza rodzinnego lub pediatrę w POZ (pow. Mikołowski) na kilka godzin dziennie. Tel: 606 462 139 e-mail: mateuszbak091992

Centrum Pediatrii im. Jan Pawła II w Sosnowcu Sp. z o.o. przyjmie do pracy osoby świadczące usługi w ramach własnej działalności gospodarczej na stanowiskach:

- Lekarza specjalisty w zakresie pediatrii – miejsce świadczenia usług Oddział Pediatryczny,
- Lekarza specjalisty w zakresie neurologii dziecięcej – miejsce świadczenia usług Poradnia Neurologiczna dla Dzieci
- Psychologa klinicznego – miejsce świadczenia usług Oddział Rehabilitacji Ogólnej, Oddział Rehabilitacji Neurologicznej dla Dzieci, Ośrodek Wczesnej Interwencji.

Oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia w nowoczesnej, prężnie rozwijającej się placówce.

Oferty prosimy kierować na adres

Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu sp. z o. o.

ul. G. Zapolskiej 3, 41-218 Sosnowiec

lub na kadry@centrum-pediatrii.com.pl

z dopiskiem „Praca Lekarz/Psycholog”

Więcej informacji pod nr telefonu 32 720 77 00 wew. 162,163

Hospicjum Miłosierdzia Bożego w Gliwicach zatrudni w ramach umowy kontraktowej lekarza do pracy w Zespole Domowej Opieki Paliatywnej w pełnym wymiarze godzin.

Oferujemy:

- atrakcyjne warunki pracy i płacy,
- możliwość pełnienia dyżurów lekarskich,
- pracę w dynamicznym i profesjonalnym zespole,
- samochód i telefon służbowy,
- możliwość podjęcia specjalizacji lekarskiej w dziedzinie medycyny paliatywnej;

tel. 32 728 457 457

NZOZ w Zabrze zatrudni dentystę, środy popołudniu i piątki rano prywatnie + NFZ; tel. 601 417 303

NZOZ w Kłodzku zatrudni dentystę. Gwarantuję bardzo atrakcyjne wynagrodzenie, możliwość rozwoju zawodowego, mieszkanie służbowe 100 m²; tel. 697 092 153

NZOZ VITACON w Bytomiu zatrudni lekarza POZ; tel. 513 129 546

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
W Świętochłowicach SPZ O.O.
poszukuje lekarzy specjalistów w dziedzinie:
– pediatrii
– neonatologii
– neurologii

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, forma zatrudnienia do uzgodnienia.

Dokumenty prosimy składać w Sekretariacie Spółki
dodatkowe informacje pod nr. tel. 32 621 95 35

NZOZ W GLIWICACH podejmie współpracę z lekarzem stomatologiem; tel. 691 952 101

Poradnia Rehabilitacyjna Medico w Siemianowicach zatrudni specjalistę rehabilitacji; tel. 603 921 780

Dyrekcja Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śląskim z siedzibą w Wodzisławiu Śląskim

44-300 Wodzisław Śląski, ul. 26 Maja 51, zatrudni lekarzy ze specjalizacją w zakresie:

- chorób wewnętrznych
- neurologii
- neonatologii
- pediatrii
- położnictwa i ginekologii

Dyrekcja PPZOZ zatrudni również lekarzy do pełnienia dyżurów w ww. specjalizacjach.

Kontakt:

Dział Służb Pracowniczych: 32 459 18 10,
Sekretariat: 32 045 91 825



FUNDACJA LEKARZOM SENIOROM

KRS 0000316367

Numer Konta:

19 1050 1214 1000 0023 3784 4878



A ILE SERC ZMIEŚCI SIĘ W TWOIM SERCU ?

Reklama w Pro Medico:

Wypełniony druk zlecenia ogłoszenia/reklamy lub dodatku w formie wkładki prosimy przesłać faksem 32 60 44 257 lub e-mailem (biuletyn@izba-lekarska.org.pl), a następnie przesłać pocztą oryginał zlecenia na adres Śląskiej Izby Lekarskiej.

W przypadku, gdy zleceniodawca chce otrzymać kopię zlecenia podpisaną przez reprezentantów ŚIL, prosimy przesłać pocztą dwa egzemplarze wypełnionego zlecenia. Zlecenia ogłoszenia/reklamy lub dodatku w formie wkładki można również dokonać osobiście w siedzibie ŚIL (V piętro) w godzinach pracy Izby.

Warunkiem zamieszczenia reklamy/ogłoszenia w piśmie jest dokonanie przedpłaty i przesłanie dowodu wpłaty na nr faxu 32 60 44 257. Bezpłatnie zamieszczane są ogłoszenia lekarzy i lekarzy dentystów poszukujących pracy.

Szczegóły i formularze: http://www.izba-lekarska.org.pl/268-zlecenia_reklamy.



ProMedico

Wydawca: Śląska Izba Lekarska w Katowicach

Nakład 14 000 egzemplarzy. ISSN 1232-8693

Redaktor naczelny: Żywiśław Mendel

zastępca redaktora naczelnego: Grażyna Ogrodowska

Adres redakcji: „Pro Medico”, ul. Grażyńskiego 49a, 40-126 Katowice, tel. 32 60 44 260, fax 32 60 44 257,

e-mail: biuletyn@izba-lekarska.org.pl; www.izba-lekarska.org.pl

Opracowanie graficzne, skład i korekta: Wydawnictwo KA, Tarnowskie Góry, ul. Opolska 23 c. Druk: Mikopol

Reklamy i ogłoszenia: Patrycja Szczygiel, Bogusława Blecharz. **Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.**

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów. Data zamknięcia numeru: 8 lutego 2018 r.

Materiały prasowe, ogłoszenia i reklamy do następnego numeru przyjmujemy do 2 marca 2018 r.

Dla wszystkich lekarzy zrzeszonych w ŚIL w Katowicach pismo bezpłatne.

Okladka: Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

